PRZEGLĄD INŻYNIERYJNO-SAPERSKI

DODATEK WYSZKOLENIOWY

Nr 1

WYDAWNICTWO MON „PRASA WOJSKOWA"

PRZEGLĄD INŻYNIERYJNO-SAPERSKI

DODATEK WYSZKOLENIOWY
Nr 1

WYDAWNICTWO MON „PRASA WOJSKOWA"

Drukarnia Wyd. MON „Prasa Wojskowa" w Łodzi
B-65 D-1-20277

2

TREŚĆ DODATKU

Planowanie i metodyka szkolenia

Str.

1. *Płk gw. N. Dzierżyckij* — Saperskie wyszkolenie wojska . 5

Szkolenie oficerów

2. Studiowanie marksistowsko-leninowskiej teorii — jednym z najważniejszych zadań każdego oficera 15
3. *Ppłk gw. A. Postnikow* — O organizacji specjalnego wyszkolenia oficerów 24

Szkolenie podoficerów

4. *Płk Ł. Piedjasz* — O formach pracy z podoficerami . . 28
5. *Kpt. G. Dobrowolski* — Codziennie szkolić i wychowywać podoficerów 31
6. *Płk Ł. Piedjasz* — Podnieść poziom wyszkolenia podoficerów 33

Szkolenie szeregowców

7. *Ppłk P. Sizych* — Zwrócić większą uwagę na szkolenie technicznych pododdziałów 38

Wyposażenie sal wykładowych i placów ćwiczeń

8. *Ppłk Babuszkin* — Modele ćwiczebne 45
9. *Płk G. Czekalin* — Saperska sala wykładowa w jednostce piechoty 50

Sprzęt ćwiczebny

10. *Płk M. Demczenko i mjr I. Babanin* — Ćwiczebne środki saperskie do ćwiczeń z minerstwa i zapór minowych . . 59

4

Płk Gwardii N. DZIERŻYCKIJ

SAPERSKIE WYSZKOLENIE WOJSKA*)

Wojska rosyjskie cechowało z dawien dawna dobre wyszkolenie w sztuce wojenno-inżynieryjnej. Doceniając w wielkim stopniu znaczenie sztuki wojenno-inżynieryjnej dla zwycięstwa w walce, przodujący wodzowie armii rosyjskiej dążyli do tego, aby wszystkie rodzaje broni umiały tę sztukę stosować. Tak np. Piotr I rozkazem wystosowanym do pułku Preobrażeńskiego zarządził: „...podać do wiadomości wszystkim oficerom i podoficerom naszego pułku, aby szkolili się w sztuce inżynieryjnej — przestrzegając zarazem oficerów — że kto z nich w sztuce inżynieryjnej... nie będzie wyszkolony, ten nie będzie awansowany powyżej stopnia, który ma obecnie“.

Znajomość sztuki wojenno-inżynieryjnej i zrozumienie znaczenia jej w walce umożliwiły Piotrowi I dobre przygotowanie pod względem inżynieryjnym terenu walki pod Połtawą. Po raz pierwszy w historii wojen, w walce pod Połtawą, Piotr I zastosował, w celu zapewnienia pomyślnego wyniku natarcia jak również i czynnej obrony, pojedyncze ufortyfikowane obiekty polowe — reduty. Reduty zbudowane przez rosyjską armię przed połtawską bitwą rozczłonkowały ugrupowanie bojowe nacierającego wojska szwedzkiego, rozproszkowały i odizolowały jego poszczególne części, przez co ograniczyły zdolność manewrowania. Fortyfikacje te potęgowały jednocześnie stałość obrony wojsk rosyjskich, ułatwiały manewrowanie i zapewniły zwycięstwo.

Wielcy rosyjscy wodzowie Suworow i Kutuzow doceniali również w należytym stopniu sztukę wojenno-inżynieryjną i z wielką umiejętnością ją stosowali.

Suworow wymagał, aby wyszkolenie saperskie żołnierzy było obowiązkiem nie tylko oficerów - saperów, lecz również

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała“, Nr 7/49, mgr inż. płk KAZIMIERZ KOWALSKI

obowiązkiem dowódców jednostek, którzy powinni w tym kierunku ściśle współdziałać z saperami.

Wszystkie bitwy prowadzone przez Suworowa były nacechowane wielką gwałtownością i duchem zaczepnym. Jak wiadomo, porażki nie były udziałem Suworowa. Sukcesy swoje w znacznym stopniu zawdzięczał on temu, że szkoląc wojsko w prowadzeniu natarcia, zwracał wiele uwagi na wyszkolenie saperskie jednostek, na sprawy saperskiego zabezpieczenia szturmów, na stosowanie czynnych sposobów walki saperskiej. Oto wyciąg z jednego rozkazu Suworowa dotyczącego szkolenia wojska: „Aczkolwiek może to wydawać się dziwne, jednak jest wskazane, by żołnierz piechoty był szkolony w noszeniu faszyny w celu zarzucenia nią rowu nieprzyjaciela lub też drabiny dla oparcia jej o ścianę i w chodzeniu po niej".

Sztuka wojenno-inżynieryjna osiągnęła najwyższy rozwój w wielkiej armii oswobodzicielce narodów — Armii Radzieckiej. Dowódcy radzieccy od pierwszego dnia utworzenia Armii Czerwonej powzięli decyzję, by sztuka wojenno-inżynieryjna stała się jednym z najważniejszych elementów zabezpieczenia walki.

Utalentowany dowódca proletariacki M. W. Frunze zakładając podwaliny pod budowę Armii Radzieckiej, w ten sposób sprecyzował rolę i zadania wojennej sztuki inżynieryjnej: „...Umiejętne wykorzystywanie wszystkich naturalnych właściwości obronnych terenu, stworzenie sztucznych pasów obrony, zabezpieczających przeprowadzenie ogólnego manewru — oto dziedzina zastosowania sił i środków tej sztuki...".

Aktywność wszystkich działań saperskich, dążenie do wykonania zadań i organiczne skoordynowanie ich z działaniami innych rodzajów broni, zabezpieczenie swobody manewrowania własnemu wojsku, utrudnienie zaś manewru nieprzyjacielowi — oto kierunek dróg rozwoju sił i środków saperskich, wskazany przez M. W. Frunze. Wszystko to przyczyniło się w znacznym stopniu do osiągnięcia zwycięstw w wojnie domowej.

Wielką rolę w Wielkiej Wojnie Narodowej odegrało czynne saperskie zabezpieczenie działań wojennych. Przytoczmy przykład z walk o Moskwę. Budowane w okresie walk o Moskwę pasy obrony w strefie moskiewskiej przyczyniły się w znacznym stopniu do udaremnienia zamierzeń niemieckiego dowództwa. Niemcy podczas letniej kampanii 1942 r. nie pokusili się o przełamanie frontu na kierunku moskiewskim, lecz przedsięwzięli głębokie obejście z południa. Lecz i tutaj nieprzyjaciel napotkał na wyjątkowo uporczywą obronę ra-

dzieckich jednostek na rozbudowanych pasach obrony. Armia Radziecka po osłabieniu nieprzyjaciela i wykrwawieniu go przeszła do kontrofensywy.

Radziecka wojenno-inżynieryjna sztuka, jak i sztuka wojenna wszystkich Radzieckich Sił Zbrojnych, nie była sztuką skostniałą i dogmatyczną, trzymającą się zawsze kurczowo raz na zawsze ustalonych zasad. Cechowała ją giętkość i zdolność szybkiej zmiany używanych dotąd sposobów i form działania w dostosowaniu do zmian w taktyce, która kształtowała się na polu walk.

Jednym z przykładów, potwierdzających to, jest rozbudowanie niezdobytych pasów obrony w Kurskim Łuku, przy której to rozbudowie zarzucono zdecydowanie stosowany dotąd niewzruszalnie grupowy system obrony.

Należy wyjaśnić, że w wytycznych Naczelnego Wodza udzielano stale w okresie wojny wiele uwagi saperskiemu zabezpieczeniu operacji i saperskiemu szkoleniu wojska.

W okresie wojny w przewidywaniu walk ofensywnych przeprowadzono ćwiczenia bojowe jednostek wojskowych różnych rodzajów broni we współdziałaniu z jednostkami saperskimi. To dawało zawsze dobre wyniki.

Radziecka wojenno-inżynieryjna sztuka, której rozwój dokonywał się na zasadach stalinowskiej nauki wojennej, przewyższała znacznie swym poziomem poziom sztuki inżynieryjnej nieprzyjaciela. W trakcie wojny zabezpieczała ona całkowicie działania bojowe i przyczyniła się do zwycięstwa nad nieprzyjacielem.

Radziecka sztuka wojenna, którą cechowała dobra organizacja, aktywność, należyte współdziałanie wszystkich rodzajów broni, wymagała zwiększenia odpowiedzialności dowódców i ważności roli szefów saperów jako głównych kierowników saperskiego zabezpieczenia walki i saperskich działań całego wojska oraz inżynieryjnych oddziałów saperskich i pododdziałów.

Również obecnie w okresie pokojowym szef saperów powinien zdawać sobie sprawę z wielkiego znaczenia saperskiego wyszkolenia i stale podnosić jego poziom.

Szef saperów powinien być dobrze wyszkolony w sztuce wojennej i wojenno-inżynieryjnej i uzupełniać stale w tym zakresie swoją wiedzę. To umożliwi mu umiejętne wykonywanie wszystkich zadań związanych z saperskim zabezpieczeniem walki i organizacją saperskiego wyszkolenia.

Coraz większe nasycenie Armii Radzieckiej technicznymi środkami walki, zwiększenie ich ruchliwości, rozwój sztucz-

nych przeszkód i zapór saperskich i coraz większa mechanizacja prac saperskich jeszcze bardziej zwiększają znaczenie saperskiego zabezpieczenia walki.

Prace techniczne, które wykonuje się w ramach saperskiego zabezpieczenia walki są tak różnorodne, że muszą być wykonywane przez wszystkie rodzaje broni. Dlatego też, należy dobrze szkolić wojsko już w okresie pokoju w wykonywaniu najprostszych robót saperskich, związanych z umocnieniem terenu i z pokonywaniem sztucznych i naturalnych przeszkód.

Wyszkolenie saperskie wojska jest jednym z ważnych zadań każdego dowódcy oddziału i pododdziału, którzy są organizatorami całego bojowego wyszkolenia i ponoszą całkowitą odpowiedzialność za bojową gotowość swojego pododdziału lub oddziału. Wyjątkowo wielka jest jednak rola i odpowiedzialność w tym ważnym zagadnieniu szefa saperów. Jako specjalista w dziedzinie saperskiej i bezpośredni pomocnik dowódcy jest on obowiązany wykazywać stałą inicjatywę i troszczyć się o saperskie wyszkolenie oficerów, podoficerów i szeregowców swojego oddziału.

Szef saperów powinien wprowadzać sztukę inżynieryjną w środowisko wojskowe, powinien być siewcą przodującej myśli i osiągnięć tej sztuki.

A więc w jaki sposób i od czego powinien zacząć spełniać zadanie szef saperów?

Najbardziej doświadczeni szefowie saperów zaczynają przede wszystkim swoją pracę zazwyczaj od dokładnego zapoznania się z poziomem saperskiego wyszkolenia oddziałów, od zapoznania się z warunkami i sposobem szkolenia oraz warunkami zabezpieczenia materiałowego wyszkolenia bojowego.

Mając te dane, szef saperów bierze udział w opracowaniu planu wyszkolenia bojowego oddziału. Będąc pomocnikiem dowódcy w sprawach saperskiego zabezpieczenia działań bojowych oddziału, szef saperów jest zawsze w kursie pracy sztabu nad planowaniem bojowego wyszkolenia, zna zawsze stan wyszkolenia saperskiego i stawia wnioski zmierzające do jego polepszenia. Powinien znać dokładnie zasady metodyki szkolenia.

Szef saperów, którego pracę cechuje świadomość celu, obmyśla zawczasu, które zadania saperskiego szkolenia należy umieścić w rozkazie swojego dowódcy, opracowuje szczegółowo wnioski dotyczące metodyki i organizacji saperskiego wyszkolenia, ustala szczegółowo program zajęć i dopilnowuje, aby to wszystko było ogłoszone w rozkazie. Taki szef saperów zyskuje duży autorytet u swojego dowódcy.

W ten sposób pracuje, np. szef saperów tow. Smirnow, który, wykazując wielką inicjatywę, wprowadza w życie program saperskiego wyszkolenia i daje dowództwu wiele cennych i nowych wniosków. Bardzo intensywnie interesuje się sprawami saperskiego zabezpieczenia. Poczynania tow. Smirnowa są czynnie popierane przez dowództwo i cieszy się on zasłużonym autorytetem.

A oto inni szefowie saperów: tow. Żukowski i tow. Bakutin nie robią tego, co mogliby robić, nie pomagają dowództwu. Oczywiste, iż nie cieszą się oni autorytetem. Oficerów tych pociągają więcej prace gospodarczo-budowlane, aniżeli skomplikowana praca, jaką jest szkolenie wojska w inżynieryjnej sztuce.

Na oficerach pododdziałów i jednostek ciążą wielkie obowiązki. Muszą oni postawić na wyższym poziomie wyszkolenie saperskie szeregowców i podoficerów. Lecz, aby tego dokonać muszą oni mieć dużą wiedzę z dziedziny wojenno-inżynieryjnej sztuki, a ponadto stale pracować nad pogłębieniem swoich wiadomości zarówno z dziedziny taktyki jak i inżynierii. Oto dlaczego szefowie saperów w przodujących wielkich jednostkach wkładają wiele wysiłków w saperskie wyszkolenie oficerów. Tacy szefowie saperów nie ograniczają się wyłącznie tylko do zajęć przewidzianych programem. Organizując zajęcia z dowódcami, szefowie saperów uczą ich zasadniczych i ważnych zagadnień saperskiego zabezpieczenia walki, zapoznając ich ze środkami i sposobami budowy i pokonywania przeszkód, uczą korzystania z etatowych i podręcznych środków przeprawowych przy forsowaniu rzek, zapoznają ze środkami i sposobami saperskiego przygotowania terenu do walki — wszystko to w zakresie robót przewidywanych do wykonania przez dany oddział lub pododdział.

Najlepiej, gdy tego rodzaju zajęcia z oficerami prowadzą szefowie saperów osobiście, przy czym muszą oni specjalną uwagę zwrócić na to, aby zajęcia te były dobrze zaopatrzone materiałowo, tak aby można było praktycznie pokazać saperskie środki walki. Każde zajęcie tego rodzaju, jak wykazało doświadczenie, jest najlepiej podzielić na dwie części. Na przykład zapoznając szkolonych z przeszkodami minowymi, należy najpierw pokazać wzory min i sposób ich ustawiania w terenie, a następnie pokazać pole minowe i wybuch miny przeciwczołgowej i miny przeciw piechocie, oczywiście zachowując przy tym wszystkie środki ostrożności.

W drugiej części zajęcia należy objaśnić obowiązki oficera przy zakładaniu pól minowych na odcinku działania jego od-

działu lub pododdziału, jak również obowiązki oficera co do szkolenia swojego pododdziału w zakresie przerabianego działu programu.

Specjalną uwagę przy szkoleniu oficerów należy zwrócić na taktyczne zastosowanie przeszkód i na ich pokonywanie.

Jest wskazane zaznajomić przy tym oficerów z niezbędnymi danymi zawartymi w instrukcjach i zalecić im ich opanowanie. Warunkiem osiągnięcia pożytku z tego rodzaju zajęć jest ich usystematyzowany przejrzysty układ, logiczne podejście i praktyczny sposób pokazu stosowania środków saperskich.

Planując bojowe wyszkolenie należy przewidzieć, aby specjalne zajęcia saperskie poprzedzały zajęcia z taktyki ogólnej. Szef saperów powinien znaleźć w uzgodnieniu z dowództwem niezbędny czas na zajęcia specjalne. W ciągu całego okresu wyszkolenia jednostki nie saperskiej należy ugruntowywać i pogłębiać wiadomości osiągnięte przez wszystkich oficerów na specjalnych zajęciach saperskich. W tym celu należy przy opracowaniu każdego taktycznego zadania starać się włączyć w nie również konkretne zagadnienia saperskie.

Niektórzy z szefów saperów wprowadzili zwyczaj nauczania konkretnych zagadnień saperskich na grupowych ćwiczeniach z taktyki ogólnej. Taka metoda sprzyja ugruntowaniu wiadomości zdobytych na zajęciach specjalnych i przyzwyczaja oficera do pobierania prawidłowych decyzji. Przy tej metodzie jest konieczne uprzednie metodyczne i dokładne opracowanie zagadnień saperskich. Praktykowane w niektórych wielkich jednostkach i oddziałach ogólne, niekonkretnie sprecyzowane pod względem metodycznym wytyczne w rodzaju „Saperskie zagadnienia należy rozpatrywać łącznie z taktycznymi" nie przynoszą korzyści. Opracowując metodycznie temat należy wymienić, które zagadnienia na danym zajęciu i w jaki sposób należy dokładnie przerobić. To jednak nie wystarczy. Samo włączenie zagadnień saperskich do programu nie zapewnia opanowania ich w czasie zajęć. Jest bardzo ważne, aby szef saperów sam przerabiał te zagadnienia z oficerami grupy bądź w charakterze pomocnika kierownika ćwiczeń, bądź też jako szef saperów. Jeżeli z jakichkolwiek powodów jest to niemożliwe, powinien postarać się, by kierownik tych zajęć był przez niego w najdokładniejszy sposób przeinstruowany.

Szef saperów powinien być obecny na zasadniczych oficerskich zajęciach i zajęciach oddziałów i pododdziałów, pomagać przy przerabianiu zagadnień saperskich, a najbardziej odpowiedzialnymi zajęciami — kierować osobiście.

Jeżeli tylko istnieje najmniejsza możliwość, to należy starać się kończyć ćwiczenia z dziedziny ogólnowojskowej pokazowymi zajęciami saperskimi, wykorzystując do tego celu albo etatowy pododdział saperski, albo specjalnie wyszkolone nie saperskie pododdziały.

Dla spopularyzowania wojenno-inżynieryjnej sztuki, jak również dla zobrazowania ważności i aktualności zagadnień saperskiego zabezpieczenia walki, wielką korzyść dają oficerom referaty i wykłady ilustrowane pokazem odpowiednich filmów i sprzętu. Dobrze zorganizowany i wygłoszony referat lub wykład na tematy saperskie nie tylko podnosi poziom wyszkolenia oficera, lecz podnosi również autorytet szefa saperów.

Rozpatrzymy jeszcze jedno zagadnienie, dotyczące saperskiego wyszkolenia oficera nie saperskiej jednostki — przyjście mu z pomocą przy przygotowaniu się do zajęć z taktyki w polu. Młody oficer, szykując się do wyjścia na ćwiczenia polowe, częstokroć ma wiele trudności przy organizowaniu zajęć w terenie i opuszcza szereg saperskich zagadnień ćwiczebnych. Udzielona mu rada, a czasem wskazanie mu niezbędnej literatury, będzie dla oficera wielką pomocą. Zorganizowanie przez szefa saperów w tym celu konsultacji będzie bezsprzecznie bardzo pożyteczne.

Prowadząc zajęcia z oficerami, szef saperów powinien dążyć ku temu, by oficerowie nie tylko sami dobrze opanowywali zagadnienia danego tematu, lecz również nauczyli się praktycznie prowadzić zajęcia saperskie z pododdziałami. Każde zajęcie prowadzone przez inżyniera wojskowego powinno być nie tylko wzorowe, lecz i w pewnym stopniu pedagogiczne.

Prowadząc zajęcia z oficerami nie należy ograniczać się jedynie do godzin zaplanowanych programem, lecz należy dążyć do wykorzystania wszystkich nadarzających się ku temu okazji. A okazji takich jest wiele — wykłady, referaty, wyświetlanie filmów, krótkie informacje udzielane na tematy zagadnień wyszkolenia saperskiego, zalecanie czytania książek i artykułów, organizowanie wystaw sprzętu saperskiego, miniaturowych poligonów saperskich, sal wykładowych itp.

Nawet na zajęciach, w których szef saperów bierze udział jako szkolący się, powinien on pamiętać, że pozostali oficerowie grupy, to oficerowie innych rodzajów broni. Dlatego też w każdym swoim wystąpieniu na tych zajęciach, szef saperów powinien propagować zagadnienia saperskie. Aby wystąpienia te miały dużą siłę przekonywającą, należy posługiwać się przykładami bojowymi z Wielkiej Wojny Narodowej. Referując

ogólnowojskowemu dowódcy wnioski dotyczące saperskiego zabezpieczenia walki, szef saperów powinien mieć na uwadze, że jest on nie tylko szkolącym się, lecz i szkolącym innych i że powinien zawsze dążyć ku temu, aby pozostali oficerowie grupy nauczyli się prawidłowo rozwiązywać saperskie zagadnienia i dobrze organizować współdziałanie z pododdziałami i oddziałami wojsk saperskich.

Wielkie i odpowiedzialne zadania ma do spełnienia szef saperów zarówno pod względem planowania jak i organizowania saperskiego wyszkolenia pododdziału. Stosunkowo mała ilość czasu, przeznaczona na wyszkolenia saperskie, wymaga bardzo przemyślanego planowania. Przy tym należy brać pod uwagę, aby nie tylko zmieścić w będącym do dyspozycji czasie wszystkie przewidziane programem zagadnienia, lecz również, by umiejętnie powiązać odpowiednie zagadnienia saperskie z taktycznymi zajęciami. Jest to warunkiem, aby wiadomości i praktyka nabyte na specjalnych zajęciach saperskich, ugruntowały się na zajęciach taktycznych.

Przy prawidłowym planowaniu szkolenia, zagadnienia saperskie będą zawarte organicznie w każdym taktycznym zagadnieniu, przy tym nie jako ogólnikowe wstawki, lecz jako ściśle określone zadania, które dowódca powinien rozwiązywać na każdym zajęciu.

Takie planowanie pomoże dowódcy kompanii przy sporządzaniu rozkładu zajęć, określaniu celów szkolenia i praktycznym szkoleniu pododdziału.

Rozpatrzymy na przykład tematy: „Drużyna strzelecka w natarciu" i „Pluton strzelecki w natarciu". Tematy te zawierają wiele szkoleniowych zagadnień i dzielą się na kilka zajęć. W każdym z tych tematów należy wyznaczyć konkretne cele również w odniesieniu do saperskiego wyszkolenia, biorąc pod uwagę ich sens taktyczny.

W temacie „Drużyna strzelecka w natarciu" saperskimi zagadnieniami szkoleniowymi mogą być:

1. saperskie przygotowanie pasa natarcia (okopywanie się i maskowanie) oraz szkolenie w pokonywaniu przeszkód i zapór nieprzyjaciela;
2. pokonywanie przeszkód z drutu przy użyciu środków podręcznych i granatów.

Zagadnienia saperskie dla plutonu będą już inne, ponieważ pluton wykonywa w natarciu bardziej skomplikowane zadania — musi pokonywać poważniejsze przeszkody. Dlatego też, oprócz zadań szkoleniowych oczekujących drużyny i już

przez nie przerobionych, zasadniczymi zadaniami saperskiego wyszkolenia plutonu na ten temat będą:

1. natarcie plutonu strzeleckiego połączone z pokonaniem przeszkód nieprzyjaciela przy współdziałaniu z grupami torującymi;
2. pokonanie pola minowego w głębi obrony nieprzyjaciela.

Takie postawienie szkoleniowych zadań saperskich odpowiada taktycznym zadaniom spełnianym w natarciu przez strzelecką drużynę i pluton.

Oprócz umieszczenia zadań szkoleniowych w planie przerobienia danego tematu należy podać ilość robót, które drużyna lub każdy szeregowiec musi wykonać podczas zajęcia.

Zaplanowane roboty muszą być wykonane całkowicie; pod koniec zajęć dowódca plutonu sprawdza wykonanie robót i ocenia je. Ma to wielkie znaczenie wychowawcze, zwiększa odpowiedzialność za wykonanie robót i wdraża żołnierzy do wykonywania robót w określonym czasie.

Niezależnie od prawidłowego metodycznie zorganizowania zajęć, należy zwrócić szczególną uwagę na zabezpieczenie materiałowe wyszkolenia saperskiego.

Istota wyszkolenia saperskiego polega na tym, że nie wystarczy opowiedzieć jak ma być wykonane zadanie, trzeba je pokazać i praktycznie przerobić określone prace.

Do tego jest konieczna odpowiednia baza materiałowa. Mamy doświadczenie przodujących jednostek, które wiele uwagi zwracają na stworzenie wyszkoleniowej bazy materiałowej. W tych jednostkach są specjalne saperskie sale wykładowe lub też w ogólnotaktycznych salach wykładowych są odpowiednio urządzone miejsca, sale takie są zaopatrzone w odpowiednie tablice poglądowe i modele, które zwłaszcza w okresie zimowym oddają wielkie usługi.

W okresie letnim środek ciężkości wyszkolenia przenosi się w pole, wobec czego specjalnego znaczenia nabierają miniaturowe poligony i saperskie urządzenie taktycznych, ćwiczebnych poligonów. Wszystkie saperskie obiekty powinny być wykonane wzorowo i odpowiadać wymogom taktycznym.

Niemałe znaczenie ma wybór miejsca na saperskie place ćwiczeń lądowych i wodnych. Doświadczeni szefowie saperów rozmieszczają te poligony w miejscach codziennych zajęć pododdziałów.

Szef saperów, dbający o podniesienie poziomu saperskiego wyszkolenia jednostki, powinien zawsze interesować się jak

zaplanowano wyszkolenie saperskie w pododdziałach i poradzić, jakie zmiany należy wprowadzić do tego planu oraz jak zorganizować zajęcia, aby poligony saperskie nie świeciły pustką, lecz były z pożytkiem wykorzystane.

W celu lepszego wykorzystania poligonów saperskich należy ustalić dyżury oficerów albo podoficerów saperów.

Szef saperów ma dużo obowiązków, lecz najgłówniejszym z nich jest jego praca związana z wyszkoleniem wojska w saperskim zabezpieczeniu działań własnej jednostki.

W artykule zamieszczonym na łamach czasopisma jest niemożliwe wyczerpujące omówienie wszystkich zagadnień związanych z saperskim szkoleniem wojska i nie to było naszym celem, a chcieliśmy jedynie poruszyć niektóre z tych zagadnień.

STUDIOWANIE MARKSISTOWSKO-LENINOWSKIEJ TEORII — JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH ZADAŃ KAŻDEGO OFICERA*)

Wielka Wojna Narodowa zademonstrowała całemu światu bezwzględną wyższość Armii Radzieckiej nad armiami państw kapitalistycznych. W olbrzymiej i bezprzykładnej pod względem zaciętości wojnie, jaką była Wielka Narodowa Wojna Związku Radzieckiego, Armia Radziecka odniosła historyczne zwycięstwo o znaczeniu światowym.

Jedną z podstaw tego zwycięstwa okazały się wysokie organizatorskie zdolności kadr dowódczych Armii Radzieckiej. Nasi oficerowie śmiało prowadzili do walki żołnierzy radzieckich, umiejętnie rozwiązywali zadania bojowe. Z najbardziej trudnych i skomplikowanych sytuacji wychodzili oni stale jako zwycięzcy.

Oficer radziecki — siewca przodującej ideologii radzieckiej — jest wychowany na wielkich ideach partii Lenina-Stalina, w duchu bezgranicznej wierności swojemu radzieckiemu narodowi, swojej socjalistycznej ojczyźnie. Charakterystyczne cechy moralności oficera Armii Radzieckiej, to — waleczność i odwaga, gotowość poświęcenia życia dla swojego narodu, prawdomówność, stała dążność do wzmacniania siły bojowej Radzieckich Sił Zbrojnych. Oficer radziecki, to aktywny komunizmu. Takiego oficera nie miały i nie mogą mieć armie państw kapitalistycznych.

Partia bolszewicka, władza radziecka i osobiście towarzysz Stalin zwracają dużo uwagi na wyszkolenie i wychowanie kadr Armii Radzieckiej. W ZSRR stworzono potężne kuźnie przygotowania kadr — akademie wojskowe i szkoły wojskowe. Ogromna praca partii i rządu radzieckiego nad

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała“, Nr 8/49, kpt. T. Wałęga.

uzbrojeniem kadr armii w marksistowsko-leninowską teorię i stalinowską naukę wojenną okazała się jedną z najważniejszych podstaw zwycięskiego zakończenia walki narodu radzieckiego z niemiecko-faszystowskimi najeźdcami i japońskimi imperialistami.

Olbrzymie i odpowiedzialne zadania stoją przed oficerami radzieckimi w warunkach pokojowych. Oni są obowiązani szkolić swoich podwładnych na doświadczeniach Wielkiej Wojny Narodowej, wychowywać ich w duchu wielkich idei Lenina-Stalina, podwyższać gotowość bojową wojsk i wzmacniać dyscyplinę wśród żołnierzy, roozwijać i posuwać naprzód radziecką naukę wojenną. Pomyślnie można uporać się z tymi zadaniami pod warunkiem, że każdy oficer Armii Radzieckiej będzie pogłębiał znajomość marksistowsko-leninowskiej teorii, z dnia na dzień rozszerzał swoją świadomość polityczną. Towarzysz Stalin uczy nas, że decydującą siłą kierownictwa są ludzie ideowo zahartowani, „rozumiejący linię polityczną partii, przyjmujący ją jako swoją własną linię, gotowi wprowadzić ją w życie, umiejący zastosować ją praktycznie i zdolni odpowiadać za nią, bronić jej, bić się za nią“ (Zagadnienia Komunizmu wyd. 11).

Teoria marksistowsko-leninowska, to sztandar naszej walki o zwycięstwo komunizmu. Wielka siła marksistowsko-leninowskiej teorii polega na tym, że daje możność orientowania się w sytuacji, zrozumienia otaczających nas wydarzeń, przewidywania ich rozwoju, określania ich obecnych kierunków rozwoju oraz dróg, po których ten rozwój powinien pójść w przyszłości. „Marksistowsko-leninowska teoria jest nauką o rozwoju społeczeństwa, nauką o ruchu robotniczym, nauką o rewolucji proletariackiej, nauką o budownictwie społeczeństwa komunistycznego. Jako nauka nie stoi ona i nie może stać na jednym miejscu — ona rozwija się i udoskonala“. („Historia WKP(b). Krótki kurs“).

Dla studiowania teorii marksistowsko-leninowskiej w jednostkach stworzono wszelkie warunki: istnieje szeroka sieć wieczorowych uniwersytetów marksizmu-leninizmu, regularnie prowadzi się zajęcia w zakresie szkolenia dowódców, w wielomilionowym nakładzie wydano klasyczną pracę towarzysza Stalina „Krótki Kurs Historii WKP (b)“, która jest encyklopedią podstawowych wiadomości z zakresu marksizmu-leninizmu. W tym roku kończy się czwarte, najbardziej wyczerpujące wydanie dzieł W. I. Lenina. Poważną pomocą dla kadr oficerskich w studiowaniu historii i teorii partii bolszewickiej, w opanowaniu marksistowsko-leninowskiej nauki jest

wydanie zbiorowe dzieł J. W. Stalina, wydane na podstawie postanowienia CK WKP(b).

Słynne postanowienia CK WKP (b) w sprawie zagadnień ideologicznych mobilizowały w ZSRR organizacje partyjne i ogół inteligencji wojskowej do zdecydowanej walki przeciw apolityczności i bezideowości w pracy ideologicznej. One podniosły na wyższy poziom komunistyczne wychowanie żołnierzy Armii Radzieckiej, ulepszyły prace kadr oficerskich nad podwyższeniem własnego poziomu ideowo-teoretycznego.

Podstawową metodą politycznego wyszkolenia kadr oficerskich stało się samodzielne studiowanie „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)", dzieł klasyków marksizmu-leninizmu i życiorysów W. I. Lenina i J. W. Stalina. Oficerowie wojsk inżynieryjnych głęboko rozumieją, że bez opanowania teorii marksistowsko-leninowskiej nie można pomyślnie wywiązać się z tych wielkich zadań w zakresie wyszkolenia i wychowania swoich podwładnych, które postawiła przed nami partia i rząd.

Przykładem uporczywej, stałej i samodzielnej pracy nad pogłębieniem wiedzy politycznej posłużyć może oficer tow. Wołchoński. Pracując systematycznie nad pogłębieniem swojej wiedzy politycznej tow. Wołchoński stara się każdy temat opanować w ten sposób, ażeby głęboko zrozumieć sens przerabianego zagadnienia, jak również wyjaśnić sobie jak należy praktycznie stosować nowo zdobytą wiedzę przy rozwiązywaniu różnych zadań służbowych, przy wyszkoleniu i wychowaniu podwładnych. Podczas studiowania jakiegokolwiek tematu z teorii marksistowsko-leninowskiej zawsze posługuje się on źródłami podstawowymi. Dążność do opanowania dzieł klasyków marksizmu-leninizmu stała się powszednią potrzebą tow. Wołchońskiego.

Cały przerobiony materiał tow. Wołchoński ujmuje w konspekty. Jego konspekty wyróżniają się dokładnością sformułowań, dokładną kolejnością ułożenia myśli. Napotkawszy na zagadnienie, na które nie może znaleźć odpowiedzi, tow. Wołchoński idzie po radę do zastępcy dowódcy do spraw politycznych, idzie na konsultację do gabinetu partyjnego Domu Oficerów, czyta artykuły w czasopiśmie „Bolszewik", w gazecie „Prawda".

Będąc sam dobrze politycznie przygotowanym dowódcą, tow. Wołchoński przejawia wiele troski o polityczne wychowanie podwładnych. Często wygłasza dla szeregowców, podoficerów i oficerów wykłady na tematy ogólnopolityczne, systematycznie uczęszcza na zajęcia polityczne w pododdziałach i daje cenne wskazówki przeprowadzającym zajęcia politycz-

ne. W czasie ubiegłych wyborów do kierowniczych władz partyjnych tow. Wołchońskiego wybrano członkiem biura partyjnej organizacji, ponadto bierze on czynny udział w pracy partyjno politycznej.

Duża praca nad poszerzeniem swojego politycznego widnokręgu pomaga tow. Wołchońskiemu rozwiązywać pomyślnie skomplikowane i różnorodne zadania, które powinien rozwiązywać oficer radziecki — dowódca i wychowawca żołnierzy radzieckich.

Podobnie wytrwale pracuje nad pogłębieniem swojej politycznej wiedzy i oficer Szełgunow. Będąc dowódcą pododdziału saperskiego doskonale rozumie, że bojowa gotowość pododdziału pozostaje w prostej zależności od poziomu świadomości politycznej żołnierzy. Rozumiejąc to, tow. Szełgunow dużo pracuje nad wychowaniem politycznym podwładnych. Tow. Szełgunow prowadził z grupą zajęcia polityczne, do każdego zajęcia bardzo starannie się przygotowywał, posługiwał się źródłami podstawowymi, pomocami poglądowymi, literaturą piękną i wszelkimi sposobami zmierzał ku temu, ażeby doprowadzić do świadomości słuchaczy głęboką myśl przerabianych tematów.

Praca, której oddał się tow. Szełgunow, opłaciła się. W czasie kontroli postępów słuchaczy jego grupa otrzymała dobrą ocenę. Pododdział, którym dowodzi ten oficer pod względem wyników bojowego i politycznego wyszkolenia, wysokiego zorganizowania i surowej wojskowej dyscypliny, zalicza się do jednego z najlepszych w jednostce.

O samym tow. Szełgunowie wyrażają się jego przełożeni, jako o wzorowym dowódcy-wychowawcy. W pododdziale jest dobrze zorganizowana praca partyjno-polityczna. Gazetkę ścienną pododdziału uznano za najlepszą gazetkę w jednostce. Dzięki troskliwości tow. Szełgunowa w pododdziale wprowadzono wzorową ewidencję postępów każdego szeregowca, podoficera i oficera w szkoleniu bojowym i politycznym.

Obecnie tow. Szełgunow pogłębia swoją wiedzę polityczną, zajmując się programowym szkoleniem marksistowsko-leninowskim oficerów, a jednocześnie udziela dużo uwagi zajęciom politycznym z szeregowcami i podoficerami. Przed każdym zajęciem tow. Szełgunow interesuje się przygotowaniem kierowników grup, sprawdza ich konspekty. W czasie zajęć z reguły bywa w jednej z grup, a po skończonych zajęciach szczegółowo rozmawia z kierownikiem, wytykając usterki, które popełniono. Otrzymując pomoc od dowódcy i czując jego codzienną kontro-

się, kierownicy grup zajęć politycznych starają się ulepszyć swoją pracę.

Przykłady takiej pracy oficerów nad opanowaniem teorii marksistowsko-leninowskiej mamy we wszystkich jednostkach.

Potwierdzają to wyniki zakończonego roku szkolnego w sieci szkolnictwa partyjnego. Jednak na tym nie można poprzestać.

Niestety, w niektórych naszych jednostkach istnieje jeszcze niedocenianie metody samodzielnego studiowania teorii marksistowsko-leninowskiej; spotyka się jeszcze oficerów, którzy lekceważąco odnoszą się do swojego rozwoju ideologicznego, nie pogłębiają swoich wiadomości, nie studiują systematycznie teorii marksistowsko-leninowskiej. Często brak troski o podniesienie własnego poziomu ideowo-politycznego niektórzy towarzysze próbują wytłumaczyć zajęciami służbowymi, brakiem czasu. O takich pracownikach Sergiusz Mironowicz Kirow mówił: „Kiedy poruszamy zagadnienie samokształcenia się mamy najczęściej jeden argument — nie ma czasu, cały dzień bieganina, cały dzień pełne ręce pracy. A ja radzę, pozostawcie tę bieganinę chociażby na godzinę, a zobaczycie, że nic strasznego nie stanie się, a nawet będzie lepiej. Sądzisz, że jeżeli ty spocisz się, jeżeli pot spływa z ciebie strumieniem — to praca.

Chcemy tak usprawnić naszą pracę, ażeby każdy z nas znalazł czas i na gazetę, i na książkę, i na studiowanie leninizmu, i na podniesienie swojego poziomu kulturalnego. To będzie ogromnym wkładem w naszą pracę codzienną i stokrotnie wynagrodzi się". (Wybrane artykuły i mowy. 1944 r., str. 297—298).

Nie potrafimy organizować swego czasu i tylko beztroskim odnoszeniem się do własnego wyszkolenia politycznego i wychowania politycznego swoich podwładnych, można wytłumaczyć takie na przykład fakty zdarzające się w pododdziałach wojsk inżynieryjnych.

Oficerowi Popowowi powierzono odpowiedzialną pracę wychowania politycznego żołnierzy — wyznaczono go na kierownika zajęć politycznych. Jednak tow. Popow źle wywiązuje się z okazanego mu zaufania. Nie pracuje nad pogłębieniem swoich politycznych wiadomości, a wobec tego, nienależycie prowadzi pracę wychowania podwładnych; zajęcia polityczne są na niskim poziomie ideologicznym. Zdarzył się wypadek, kiedy tow. Popowa nie dopuszczono do przeprowadzenia zajęć, ponieważ przyszedł na nie zupełnie nieprzygotowany.

Powszechnie wiadomo, że w tym pododdziale, gdzie jest brak systematycznej, postawionej na wysokim poziomie pracy ideowo-politycznej, niewątpliwie będą miały miejsce braki za-

równo w szkoleniu jak i w pełnieniu służby. Właśnie taka sytuacja wytworzyła się w pododdziale tow. Popowa. Na odbytej niedawno kontroli wyszkolenia strzeleckiego żołnierze jego pododdziału strzelali znacznie gorzej, aniżeli żołnierze innych pododdziałów, w których praca partyjno-polityczna jest należycie prowadzona, których dowódcy systematycznie zajmują się politycznym wychowaniem podwładnych.

Jeszcze gorzej wygląda polityczne samokształcenie się oficera Popułotowa. Na przestrzeni długiego czasu tow. Popołutow nie zajmował się zupełnie swoim wyszkoleniem politycznym. W ubiegłym roku, jak okazało się na końcowych zajęciach ze szkolenia marksistowsko-leninowskiego, nie przyswoił on sobie przerabianych tematów. Długo rozmawiali z tow. Popułotowem jego dowódcy i dał on słowo, że pilnym samodzielnym szkoleniem nadrobi zaległości. Można było spodziewać się, że tow. Popołutow wyciągnie odpowiedni wniosek z zeszłorocznych wyników i w bieżącym roku uzupełni braki swego wyszkolenia politycznego. Lecz skończyło się na obietnicy. Oficer Popołutow i w tym roku zaniedbał całkowicie szkolenie marksistowsko-leninowskie. Do tej pory nie opanował jak należy ani jednego tematu programowego. Zaniedbując swoje wyszkolenie polityczne, nie prowadzi należycie pracy wychowawczej podwładnych. To doprowadziło do osłabienia dyscypliny w pododdziale.

Przytoczone przykłady świadczą o tym, że wśród naszych oficerów spotyka się towarzyszy, którzy nie zrozumieli w całej rozciągłości ważności osobistego szkolenia politycznego i politycznego wychowania podwładnych. Co prawda takich oficerów jest w Armii Radzieckiej mało, lecz oni do pewnego stopnia hamują pomyślne realizowanie zadań wyszkolenia wojskowego i wychowania politycznego naszego wojska.

Bezpośrednim obowiązkiem przełożonych oraz organizacji partyjnych i komsomolskich jest umiejętne oddziaływanie na tych oficerów i udzielanie im pomocy w usuwaniu braków i pogłębianiu wiedzy politycznej. Tak należy postępować ponadto dlatego, ażeby podnieść na wyższy poziom pracę polityczno-wychowawczą w tych pododdziałach, którymi dowodzą ci oficerowie. Właściwie postąpiła organizacja partyjna, dyskutując nad sprawą beztroskiego odnoszenia się oficera-komunisty Popowa do jego rozwoju politycznego i do wychowania politycznego podwładnych. Jest zrozumiałe i to zaniepokojenie, które przejawiają starsi dowódcy w stosunku do oficera Popołutowa i że często rozmawiają z nim i starają się pokazać mu, do czego

doprowadza niedocenianie pracy polityczno-wychowawczej w pododdziale.

Należy zdecydowanie usuwać braki w pracy oficerów nad podniesieniem ideowo-politycznego poziomu. CK WKP(b) w uchwale „O przygotowaniu do nowego roku szkolnego w systemie szkolnictwa partyjnego" polecił szerzej podejść do sprawy samodzielnego szkolenia się kadr partyjnych, radzieckich, komsomolskich i pracowników gospodarczych w opanowaniu teorii marksistowsko-leninowskiej. Ta uchwała CK WKP(b) odnosi się bezpośrednio do wojskowej inteligencji — oficerów Armii Radzieckiej. Dowódcy-kierownicy, pracownicy partyjni i organizacje partyjne jednostek są obowiązane umożliwić kadrom oficerskim tak głębokie studiowanie teorii marksistowsko-leninowskiej, ażeby oficerowie orientowali się biegle w ważniejszych zagadnieniach wewnętrznej i zagranicznej polityki partii i państwa radzieckiego, dobrze znali i rozumieli wyższość radzieckiego, socjalistycznego ustroju nad ustrojem kapitalistycznym. Stałe wychowywanie oficerów w duchu wierności przysiędze i żołnierskiemu obowiązkowi, w duchu radzieckiego patriotyzmu, w duchu radzieckiej narodowej i wojennej dumy oraz bezgranicznej miłości i oddania ojczyźnie radzieckiej i wielkiej sprawie partii Lenina-Stalina, to jedno z największych zadań dowódców, pracowników partyjnych i organizacyj partyjnych.

W pracy nad ideowo-politycznym wychowaniem oficerów dowódcy, pracownicy partyjni i organizacje partyjne jednostek powinny wychodzić z tego założenia, że ideologiczne wyszkolenie i polityczny hart kadr oficerskich, to konieczny warunek pomyślnego wykonania zadań stojących przed jednostkami. Cała praca z zakresu ideowo-politycznego wychowania oficerów powinna być skierowana w kierunku zwiększenia gotowości bojowej wojsk, wzmocnienia dyscypliny wojskowej i podniesienia polityczno-moralnego poziomu żołnierzy w kierunku osiągnięcia nowych sukcesów w wyszkoleniu bojowym, specjalnym i politycznym.

Na XVIII zjeździe WKP(b) towarzysz Stalin mówił: „Można z całą pewnością powiedzieć, że gdybyśmy zdołali wychować pod względem ideologicznym nasze kadry wszystkich dziedzin pracy i potrafili tak je zahartować pod względem politycznym, by mogły one swobodnie orientować się w sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, gdybyśmy zdołali uczynić z nich całkowicie dojrzałych marksistów-leninowców, umiejących rozwiązywać bez poważnych błędów sprawy dotyczące kierowni-

ctwa kraju — to mielibyśmy wszystkie dane po temu, aby uważać, że rozwiązaliśmy dziewięć dziesiątych wszystkich naszych zagadnień".

Dlatego też, ażeby pomyślnie wykonywać zadania komunistycznego wychowania i wyszkolenia bojowego żołnierzy, każdy oficer powinien wytrwale i stale opanowywać teorię marksistowsko-leninowską i doświadczenie kierownictwa bolszewickiego.

Stała dążność do nauki, do pogłębiania wiedzy powinna być charakterystyczną cechą każdego oficera radzieckiego.

W uchwale CK WKP(b) z dnia 14 listopada 1938 r. „O ustanowieniu partyjnej propagandy w związku z wydaniem „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)" powiedziano, że zasadnicza metoda wyszkolenia kadr marksizmu-leninizmu powinna być wypróbowana na doświadczeniu starszego pokolenia bolszewików metodą samodzielnego studiowania historii i teorii partii bolszewickiej. Nasi oficerowie są dostatecznie przygotowani do tego. Dowódcy, pracownicy partyjni i partyjne organizacje powinny dobrze kierować tą pracą, kontrolować samodzielną naukę oficerów, pomagać im. W tym celu należy organizować lekcje i wykłady z historii partii bolszewickiej, dialektycznego i historycznego materializmu, ekonomii politycznej, z zagadnień międzynarodowej i wewnętrznej polityki partii i rządu radzieckiego, pogadanki i seminaria, które pogłębiałyby opanowanie dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, czytanie i omawianie referatów, wymianę doświadczeń samodzielnej pracy nad źródłami podstawowymi oraz przydzielać szkolącym się doświadczonych konsultantów. To wszystko przyczyni się do lepszego opanowania materiału i większego poczucia odpowiedzialności oficerów za ich wyszkolenie marksistowsko-leninowskie.

Sprawą honoru oficerów wojsk inżynieryjnych powinno być umiejętne łączenie wyszkolenia i wychowania podwładnych z podniesieniem własnego poziomu ideowo-teoretycznego. Należy przy tym umieć stosować marksistowsko-leninowską teorię przy rozwiązywaniu praktycznych zagadnień wyszkolenia i wychowania żołnierzy. Wielki Lenin mówił: „Jeśli studiowanie komunizmu ograniczałoby się do przyswojenia tylko tego, co jest zawarte w dziełach komunistycznych, książkach i broszurach, wśród nas znaleźliby się scholastycy lub pyszałkowie, a to zawsze przynosiłoby nam szkodę i stratę, ponieważ ci ludzie, mimo że nauczyli się i przeczytali wszystko, co zawarte jest w książkach i broszurach komunistycznych, nie po-

trafiliby połączyć w całość wszystkich tych wiadomości i nie potrafili działać tak jak tego naprawdę wymaga komunizm". (Dzieła t. XXX str. 404).

Partia bolszewicka, władza radziecka, nasz wódz i nauczyciel towarzysz Stalin postawili przed Armią Radziecką — w tej liczbie i przed wojskami inżynieryjnymi — wielkie i odpowiedzialne zadania. Gwarancją pomyślnego wykonania tych zadań jest stałe podnoszenie poziomu marksistowsko-leninowskiego wyszkolenia kadr oficerskich.

Obowiązkiem dowódców, pracowników partyjnych i partyjnych organizacji jednostek i pododdziałów jest jak najszybsze usunięcie istniejących braków i poważne nasilenie propagandy marksizmu-leninizmu.

Opanowanie wielkich nauk Lenina-Stalina jest życiową koniecznością każdego oficera radzieckiego.

Ppłk Gwardii A. POSTNIKOW

O ORGANIZACJI SPECJALNEGO WYSZKOLENIA OFICERÓW *)

Dążenie do stałego podwyższania poziomu wiedzy i rozszerzania swego światopoglądu, to podstawa niezawodnego rozwoju każdego dowódcy. Systematyczne pogłębianie politycznych, wojskowych i specjalnych wiadomości, to nieodzowny warunek pomyślnego wykonania zadania wyznaczonego nam przez Generalissimusa Związku Radzieckiego towarzysza Stalina: opanować po mistrzowsku szkolenie i wychowanie wojsk.

W jakiej dziedzinie i jakimi zagadnieniami powinien oficer pogłębiać swoje wiadomości, określają jego warunki i obowiązki służbowe. Ażeby jednak oficer wojsk inżynieryjnych był zawsze na odpowiednim poziomie, niezależnie od ustawicznego studiowania marksistowsko-leninowskiej teorii i sztuki ogólnowojskowej, jest konieczne, aby rozszerzał nieprzerwanie krąg wojenno-inżynieryjnej wiedzy, poznawał nowy sprzęt saperski i sposoby stosowania go w nowoczesnej walce, jak również aby podwyższał swój poziom w metodyce nauczania.

Specjalne wojskowo-inżynieryjne szkolenie oficerów w ramach zajęć dla dowódców składa się nie tylko z zajęć w polu i w salach wykładowych pod kierunkiem starszych dowódców, lecz również z samodzielnej pracy nad sobą.

Samodzielnie szkolić się są obowiązani wszyscy oficerowie wojsk inżynieryjnych, niezależnie od tego, jakie zajmują stanowiska.

Formy tego szkolenia są rozmaite, w organizacji i metodyce tego szkolenia nie może być szablonu.

Uważamy, że zasadniczymi metodami samodzielnego szkolenia powinno być:

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 8/49, mjr T. Wałęga.

— samodzielne studiowanie przez oficerów dzieł naukowych, podręczników i instrukcji, a także doświadczeń Wielkiej Wojny Narodowej;
— przygotowanie referatów lub wykładów na różne tematy taktyczno-specjalne i specjalne;
— opracowanie teoretyczne zadanych tematów;
— rozwiązywanie specjalnych i taktyczno-specjalnych zadań;
— samodzielne wykonanie taktyczno-specjalnych i specjalnych zadań w celu rozwiązania ich z podwładnymi oficerami.

W toku szkolenia własnego oficer przyzwyczaja się pracować z książką, prawidłowo wyrażać na piśmie przerobiony materiał. Pracując samodzielnie pogłębia i rozszerza swoją saperską wiedzę oraz uczy się wykorzystywania różnych źródeł materiału szkoleniowego.

Określając zadania szkolenia własnego oficerów wychodzimy z założenia, że to szkolenie powinno mieć określony cel i powinno być systematyczne.

Wyznaczając indywidualne zadanie oficerowi powinniśmy brać bezwarunkowo pod uwagę stopień jego przygotowania. Jak wykazuje praktyka, młodemu, niedostatecznie przygotowanemu oficerowi jest celowe na początek polecić przeczytanie literatury na jakikolwiek specjalny temat. W rozmowie z tym oficerem przełożony sprawdza co oficer przeczytał, jak zrozumiał i jak przyswoił sobie przeczytany materiał.

Bardziej doświadczonym oficerom, mającym praktyczne doświadczenie, poleca się przygotować wykład dla wszystkich oficerów jednostki lub opracować pisemnie w określonym czasie przerobiony temat. Przełożony sprawdza wykonaną pracę i pisze na niej opinię. Następnie w rozmowie z oficerem omawia z nim braki przedstawionej pracy i wskazuje, których zagadnień nie wyjaśniono w niej należycie, czego nie opracowano, co nieprawidłowo potraktowano itd.

Piśmienną opinię daje się oficerowi w tym celu, ażeby mógł rozważyć dokładnie wszystkie wskazówki i nie popełniał tych samych pomyłek w następnej pracy.

Rozwiązywanie indywidualnych zadań na tematy taktyczno-specjalne daje oficerowi możność stałego uzupełniania swojej wiedzy w zakresie teorii i doskonalenia w planowaniu, organizacji i przeprowadzeniu saperskiego zabezpieczenia w różnych rodzajach nowoczesnej walki. Dlatego też indywidualne zadania wyznaczane oficerom w ramach własnego szkolenia, powinny być ułożone na określonym tle taktycznym, pod wzglę-

dem treści dobrze przemyślane, konkretne i jasne. Zadania te mają na celu pomóc oficerom w celowym planowaniu nauki własnej, przy czym powinny być tak ułożone i rozwiązywane, aby odpowiadały wymogom rzeczywistości w skomplikowanych warunkach nowoczesnej walki.

Pierwsze indywidualne zadanie wyznaczone oficerowi powinno być dostosowane zakresem i stopniem skomplikowania do zajmowanego przez niego stanowiska i poziomu jego osobistego przygotowania. Następne zadanie daje się coraz trudniejsze.

W zadaniu należy wskazać, co oficer ma opracować w formie dokumentów pisemnych i co w formie wykresów i schematów.

Wręczając zadania oficerom, przełożony wskazuje na kolejność i sposób opracowania dokumentów oraz określa terminy wykonania.

Sprawdzenie wykonanych przez oficerów indywidualnych zadań organizuje się różnymi metodami, a mianowicie:

— sprawdza się pracę i wypisuje się na niej opinię;
— przeprowadza się rozmowę i ocenia ustnie wykonane prace;
— pracę sprawdza się na specjalnym szkoleniowym zebraniu oficerów, przy czym w omówieniu jej bierze udział cała grupa; na omówieniu przewodniczący wskazuje co rozwiązano nieprawidłowo i jak należało zadanie rozowiązać.

Na zakończenie zaznaczymy, że formy i metody szkolenia oficerów są różnorodne, lecz żadna metoda szkolenia oficera nie może zastąpić samodzielnej pracy nad sobą. Ta metoda szkolenia wymaga od oficera wysokiej umiejętności organizowania własnej pracy, dużej wytrwałości i pracowitości, a od przełożonego stałego kierownictwa, kontroli i pomocy podwładnemu.

Jak wykazuje doświadczenie, stała kontrola, to jeden z pierwszych obowiązków przełożonego w stosunku do każdego oficera, a poza tym udzielenie oficerom pomocy i prawidłowa organizacja czasu będącego w ich dyspozycji.

Za sprawdzian pod tym względem może posłużyć doświadczenie jednostki, gdzie szefem saperów jest tow. Isajew.

W tej jednostce wszyscy oficerowie-saperzy systematycznie i samodzielnie pracują nad pogłębieniem swojej wiedzy.

Na samodzielną pracę szkoleniową, zgodnie z planem zatwierdzonym przez dowódcę, oficerowie poświęcają trzy wieczory w tygodniu. Podczas tych wieczorów oficerowie pracują w specjalnie urządzonej sali wykładowej i otrzymują niezbęd-

ną pomoc od kierownika zajęć. W bieżącym roku szkolnym wszyscy oficerowie wykonali swe zadania. Większość indywidualnych zadań wykonanych przez oficerów oceniono w czasie kontroli jako bardzo dobre.

Taki wynik osiągnięto w tej jednostce dzięki dobremu samozorganizowaniu pracy przez oficerów, którzy pod kierunkiem ich przełożonego tow. Isajewa prawidłowo zaplanowali swoją pracę.

Potrzebny na ten cel czas uzyskano dzięki umiejętnemu zorganizowaniu pracy z podoficerami. Ucząc stale podoficerów i pomagając im, oficerowie mogli się na nich oprzeć i uzyskali dzięki temu więcej czasu na doskonalenie własnej wiedzy.

Zupełnie inaczej odbywało się samodzielne szkolenie oficerów-saperów w jednostce, gdzie szefem saperów był tow. Małachow. Tutaj dużo mówiono o samodzielnym szkoleniu, a praktycznie mało co robiono w celu jego należytego zorganizowania. Z powodu słabo zorganizowanej pracy z podoficerami, oficerowie byli zmuszeni od rana do wieczora przebywać w pododdziale. Nie kontrolowano jak przebiega samodzielne szkolenie oficerów, nie udzielano im żadnej pomocy. W wyniku, pomimo że każdy oficer otrzymał indywidualne zadanie, liczni oficerowie nie wykonali go.

Wskazuje to na fakt, że umiejętność organizowania przez oficerów swej pracy, będąca warunkiem ich rozwoju i samodoskonalenia się, niestała w tej jednostce na odpowiednim poziomie. Przełożeni również nie udzielali podwładnym im oficerom pomocy w organizacji i przeprowadzeniu samodzielnego szkolenia.

Samodzielna praca jest dla oficera sapera najowocniejszą metodą szkolenia własnego. Powodzenie tej metody zależy bezpośrednio od tego, czy oficer racjonalnie wykorzystuje swój czas.

Przełożeni powinni nie tylko pomóc oficerom należycie organizować własne szkolenie, lecz również dawać im przykład własną pracą nad osobistym doskonaleniem się.

Płk Ł. PIEDJASZ

O FORMACH PRACY Z PODOFICERAMI *)

W artykule pt. „Niektóre zagadnienia szkolenia i wychowania podoficerów“ (patrz „Wojenno-Inżyniernyj Żurnał (Nr 1/49) gen. mjr Pankow poruszył bardzo ważne zagadnienie.

Podoficerowie, którzy są najbliższymi i bezpośrednimi przełożonymi szeregowców, prowadzą z nimi codziennie pracę wyszkoleniową i wychowawczą. Od pracy podoficerów zależy w dużej mierze, jaki nastrój i dyscyplina panuje w pododdziałach. Ażeby podoficerowie mogli dobrze wykonywać tak odpowiedzialne zadanie, oficerowie i dowódcy oddziałów lub pododdziałów powinni stale kierować podoficerami, ich pracą służbową, bez przerwy pogłębiać opanowanie przez nich metodyki wyszkolenia politycznego i fachowego.

Gen. mjr Pankow zauważa, że wielu podoficerów niedostatecznie opanowało metodykę szkolenia. Generał wskazał formy pracy nad opanowaniem przez podoficerów metodyki szkolenia, lecz nie omówił ich treści. Uważam za celowe zastanowić się nad tym zagadnieniem.

Do form pracy z podoficerami, której celem jest pomóc im w opanowaniu metodyki zajęć, zalicza się zwykle: ćwiczenia w dowodzeniu i instruktorsko-metodyczne; codzienne wskazówki dowódcy plutonu udzielane podoficerom w przeddzień ćwiczeń z szeregowcami; samodzielna praca podoficerów i wreszcie codzienna pomoc dowódcy kompanii i plutonu w przygotowaniu się podoficerów do ćwiczeń w ich przeprowadzeniu.

Do tych form pracy, moim zdaniem, trzeba zaliczyć również wyznaczane podoficerom zadania indywidualne, przez co dowódca kompanii (plutonu) może podciągnąć pozostających w tyle podoficerów do ogólnego poziomu, nie tracąc na ten cel

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała“, Nr 5/49, kpt. Petelczyc.

czasu przeznaczonego na wyszkolenie. Należy pamiętać, że nie wszyscy podoficerowie są jednakowo przygotowani z różnych przedmiotów. Na przykład może się zdarzyć, że niektórzy z podoficerów opanowali niedostatecznie pewne przedmioty z wyszkolenia specjalnego, aby móc przeprowadzać ćwiczenia z szeregowcami.

W tym wypadku dowódca plutonu wiedząc, że któryś z podoficerów jest słabo przygotowany do danego tematu, przygotowuje dla niego indywidualne zadania. Taką metodę stosowano w pododdziale kpt. Puchowa, gdzie w wyniku przeprowadzonych zajęć z podoficerami okazało się, że część podoficerów bardzo słabo opanowała elektryczny sposób zapalania ładunków, a w szczególności obliczenie i łączenie przewodów w sieć elektryczną. Dowódca pododdziału rozwiązał ten problem, wyznaczając podoficerom zadania indywidualne.

Zasadniczą formą pogłębiania wiadomości fachowych podoficerów są zajęcia w dowodzeniu, które prowadzi się raz w tygodniu. Ażeby te zajęcia były celowe, należy je dobrze organizować. Zajęcia powinni przeprowadzać dowódcy kompanii.

W tym celu, w każdej kompanii powinny być przeprowadzane dla podoficerów dwa razy w tygodniu zajęcia instruktorsko-metodyczne, dzięki czemu podoficerowie nabierają wprawy w stosowaniu właściwej metodyki zajęć.

Kontrola wykazała jednak, że nie we wszystkich pododdziałach te zajęcia są przeprowadzane prawidłowo. Nie analizując tych lub innych niedociągnięć organizacji zajęć, wskażemy następującą metodę przeprowadzania zajęć, która zdała egzamin praktycznie.

W pierwszej połowie zajęcia dowódca kompanii, zadając podoficerom pytania, stwierdza czy opanowali oni regulaminowe zagadnienia danego tematu. Po sprawdzeniu każdego podoficera dowódca kompanii wyjaśnia im treść i cel lekcji. Dowódca kompanii uczy podoficerów, którzy niedostatecznie lub niedokładnie wykonują te lub inne czynności, przez pokazanie im prawidłowego wykonania tych czynności. Jeżeli dla poprawienia błędów i niedociągnięć potrzeba więcej czasu niż przewiduje program, dowódca kompanii rozkazuje dowódcy plutonu, ażeby przeprowadził na ten temat z pozostającymi w tyle podoficerami dodatkowe szkolenie w godzinach zajęć własnych i po pewnym czasie sam sprawdza powtórnie ich wiadomości.

W drugiej połowie zajęć dowódca kompanii tworzy z podoficerów drużynę w tym celu, ażeby każdy z kolei w roli dowódcy dowodził tą drużyną.

Na zakończenie instruktorsko-metodycznych zajęć dowódca kompanii daje wytyczne, jakie paragrafy instrukcji należy przestudiować przed następnymi zajęciami i jak te zajęcia należy zabezpieczyć materiałowo.

Przy wykonywaniu różnych zadań saperskiego zabezpieczenia walki podoficerowie wojsk saperskich mają dużo do czynienia z maszynami i często muszą robić obliczenia techniczne. Brak jednak wszechstronnego wykształcenia, mimo że mają bogate doświadczenie bojowe, uniemożliwia im przeprowadzanie tych obliczeń. Dużo podoficerów zgłasza się z chęcią nabycia tych wiadomości na kursach wieczorowych.

Czy jest możliwe zorganizowanie takiego dokształcania w wojsku.

Uważam, że w zupełności możliwe i nawet konieczne. Dokształcanie może być zorganizowane w każdej kompanii czy batalionie. W każdym pododdziale mogą być wybrani podoficerowie lub oficerowie, którzy uczyliby podoficerów początków geometrii, algebry itp.

Takie są moje uwagi, które moim zdaniem powinny być uwzględnione w pracy oficerów z podoficerami.

Kpt. G. DOBROWOLSKI

CODZIENNIE SZKOLIĆ I WYCHOWYWAĆ PODOFICERÓW*)

Podoficerowie, to najbliżsi i bezpośredni przełożeni szeregowców. Podoficerowie, organizując wykonanie zadania i nastawiając podwładnych na wykonanie rozkazu, są wyrazicielami woli oficera. Dobrze zorganizowane wyszkolenie i wychowanie podoficerów ma ogromne znaczenie dla osiągnięcia sukcesów w wyszkoleniu bojowym jednostki.

Obserwując przebieg zajęć w pododdziałach przekonaliśmy się, że podoficerowie zasadniczo nieźle orientują się w praktycznych i teoretycznych zagadnieniach każdego tematu. Niektórzy z nich napotykają jednak na trudności w sporządzaniu konspektu zajęć oraz nie znają dostatecznie metodyki ich przeprowadzania, nie wiedzą jak rozbić temat na poszczególne zasadnicze zagadnienia szkoleniowe i w jakiej kolejności je przerabiać. Wobec tego traci się dużo czasu, który powinien być poświęcony na praktyczne przerobienie i sprawdzenie opanowania przerobionego materiału, na niepotrzebne dyskusje. Uniknąć tych niedociągnięć w szkoleniu żołnierzy można tylko przy odpowiednim przygotowaniu i prawidłowym przeprowadzaniu zajęć instruktorsko-metodycznych.

Głównym warunkiem doskonalenia podoficerów w dowodzeniu jest nieprzerwana praca nad nimi dowódców plutonów i kompanii. Kompania, to ośrodek szkolenia podoficerów. Zajęcia instruktorsko-metodyczne z podoficerami powinien przeprowadzać dowódca kompanii. Celem tych zajęć jest opracowanie jednakowych metod szkolenia szeregowców, sprawdzenie, czy podoficerowie dobrze znają regulaminy i instrukcje, zapoznanie z organizacją i zabezpieczeniem materiałowym

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 6/49, kpt. Petelczyc Józef.

mających odbyć się zajęć. Wszystko to jest prawdą. Lecz z doświadczenia wynika, że do opanowania przez podoficerów metodyki zajęć mogą przyczynić się w dużej mierze dowódcy plutonów. Przytoczę przykład.

Dowódca plutonu porucznik Siemionow poważnie zajmuje się dowódcami drużyn. Po każdym instruktorsko-metodycznym ćwiczeniu por. Siemionow sprawdza opanowanie przez podoficerów metodyki prowadzenia zajęć oraz przygotowanie ich do przeprowadzenia przewidzianych zajęć. Szczególną uwagę zwraca na materiałowe zabezpieczenie zajęć. Oto dlaczego pluton por. Siemionowa ma ocenę dobrą i bardzo dobrą.

Doświadczenie w wychowaniu podoficerów mówi, że zasadniczą formą wychowania są zajęcia polityczne. Dlatego też na kierowników grup podoficerskich wyznacza się dobrze wyszkolonych oficerów. Kierownicy przeprowadzając zajęcia polityczne łączą je z codziennymi praktycznymi zadaniami podoficerów.

Szeroko stosuje się wieczorowe spotkania z ludźmi nauki, z ludźmi miejscowych zakładów przemysłowych, zbiorowe oglądanie filmów o treści szkoleniowej, a także wycieczki do miejsc historycznych oraz do miejsc walk z okresu Wielkiej Wojny Narodowej.

Wielkie znaczenie wychowawcze mają zebrania w pododdziałach, a w szczególności zebrania, na których studiuje się zbiorowo regulaminy sił zbrojnych ZSRR. Podczas zebrań oficerowie wyjaśniają podoficerom na konkretnych przykładach znaczenie regulaminów.

Do czynnej formy pracy nad wychowaniem podoficerów należy zaliczyć referaty na tematy wychowania wojskowego i politycznego.

Na zakończenie należy wskazać, że dla osiągnięcia sukcesów w wyszkoleniu podoficerów należy stworzyć w jednostkach takie warunki, aby szeregowcy mogli w różnych sprawach zwracać się zawsze do swego bezpośredniego przełożonego. Jest to bardzo ważne dla podtrzymania autorytetu podoficerów. Dlatego też uważamy, że oficerowie nie powinni wkraczać w kompetencje podoficerów i pomijać ich wydając rozkazy bezpośrednio szeregowcom.

Jest bardzo ważne, ażeby doświadczenia przodujących podoficerów były przykładem dla wszystkich podoficerów. Propagowanie czołowych osiągnięć w dziedzinie metodyki szkolenia i szeroka wymiana doświadczeń osiągniętych przez mistrzów w szkoleniu pomogą do podniesienia poziomu wyszkolenia bojowego i politycznego.

Płk Ł. PIEDJASZ

PODNIEŚĆ POZIOM WYSZKOLENIA PODOFICERÓW*)

Oficerowie wojsk inżynieryjnych mają do spełnienia odpowiedzialne zadanie wyszkolenia takich podoficerów, którzy byliby całkowicie oddani partii komunistycznej i rządowi radzieckiemu, dokładnie znali podstawowe zasady regulaminów sił zbrojnych i instrukcji specjalnych, byliby zdyscyplinowani, wymagający w służbie i pełni incjatywy.

Podoficerowie na stanowiskach dowódców drużyn, jak głosi Regulamin Służby Wewnętrznej, są obowiązani uczyć i wychowywać podwładnych. Oznacza to, że rola podoficera jest również bardzo odpowiedzialna.

Praktyka ubiegłego roku szkoleniowego wykazała, że w tych jednostkach, w których było postawione na należytym poziomie zagadnienie wyszkolenia i wychowania podoficerów, a aparat partyjno-polityczny udzielał pomocy dowództwu w tym zagadnieniu, wyszkolono pełnowartościowych podoficerów — bezpośrednich pomocników oficera.

Po to, aby w nowym roku szkoleniowym w oddziałach i pododdziałach inżynieryjnych wyszkolić wybitnych podoficerów, uważamy za wskazane zwrócić główną uwagę na właściwe rozwiązanie następujących trzech zagadnień: prawidłowy dobór kandydatów na podoficerów; umiejętne wyznaczenie do ich nauczania i wychowania oficerów i podoficerów spośród kadr dowódczych oddziału lub pododdziału; wreszcie, należyte zorganizowanie toku szkolenia przyszłych podoficerów.

Kandydatów na przyszłych podoficerów należy wybierać spośród najlepszych szeregowców jednostki, którzy po przejściu odpowiedniego wyszkolenia mogliby stać się pełnowartościowymi pomocnikami oficera.

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 11/49, mgr inż. płk Kowalski Kazimierz.

Specjalnie starannie należy dobierać oficerów i podoficerów, którzy szkolić będą przyszłych podoficerów. Tę zaszczytną i odpowiedzialną funkcję powinno powierzać się najlepszym oficerom i podoficerom, którzy wybitnie opanowali metodykę szkolenia.

Dowódca jednostki i jego sztab powinni udzielać stale tym oficerom i podoficerom pomocy, aby mogli oni w sposób ciągły i systematyczny doskonalić się i ulepszać metodykę szkolenia. To można osiągnąć przez:

— ciągłą, systematyczną i samodzielną pracę dowódców-instruktorów nad pogłębianiem ich wiadomości;
— przeprowadzanie instruktorsko - metodycznych zajęć z podoficerami;
— przeprowadzanie zajęć pokazowych w celu zademonstrowania oficerom i podoficerom prawidłowej organizacji zajęć.

Instruktorsko-metodyczne zajęcia z podoficerami z reguły należy przeprowadzać dwa razy w tygodniu podczas godzin wyszkoleniowych. Na tych zajęciach dowódca pododdziału sprawdza opanowanie przez podoficerów regulaminowych wiadomości, które mają być tematem przyszłych zajęć, oraz umiejętność wzorowego organizowania i przeprowadzania tych zajęć. Dowódca prowadzący zajęcia instruktorsko-metodyczne udziela podoficerom niezbędnych wskazówek zarówno organizacyjnych jak i metodycznych. Jeżeli okaże się to konieczne, dowódca przeprowadza pokaz wzorowego wykonania najbardziej skomplikowanych prac.

Zajęcia pokazowe najlepiej przeprowadzać w ramach jednostki. Tego rodzaju zajęcia z reguły prowadzi się przed rozpoczęciem szkolenia na nowy temat i celem ich jest albo zademonstrowanie metodyki szkolenia, albo zademonstrowanie wzorowego wykonania danego rodzaju pracy. Ćwiczenia pokazowe powinny wywołać u szkolonych dążenie do osiągnięcia takich samych wyników przy szkoleniu podwładnych.

Rozpatrzmy planowanie i organizację szkolenia przyszłych podoficerów.

Wyszkolenie bojowe przyszłych podoficerów powinien planować osobiście dowódca pododdziału. Przed przystąpieniem do tej pracy powinien on dokładnie zapoznać się z treścią programu, ze wskazówkami organizacyjno-metodycznymi, z rozkazem szkoleniowym dowódcy oddziału i z kalendarzowym planem zajęć oddziału.

Z kalendarzowego planu dowódca pododdziału wynotowuje daty, w których jego pododdział ma korzystać ze strzelnicy, z poligonu ćwiczebnego oraz ma przeprowadzać zajęcia pokazowe i inne podobne czynności.

Po dokonaniu tego dowódca pododdziału układa miesięczne i tygodniowe plany wyszkolenia bojowego, a mianowicie:

— tygodniowe plany wyszkolenia bojowego na najbliższy miesiąc;
— rozkład zajęć z szeregowcami na najbliższy tydzień;
— miesięczny rozkład instruktorsko-metodycznych zajęć z podoficerami.

Opracowując tygodniowe plany na cały miesiąc dowódca pododdziału dokładnie zapoznaje się z zakresem zadań wyszkoleniowych wyznaczonych przez dowódcę oddziału do przerobienia na dany miesiąc, ustala kolejność szkolenia odpowiednio do poszczególnych tematów i ustala czas na przeprowadzenie każdego zajęcia.

Na podstawie planu tygodniowego dowódca pododdziału układa tygodniowy rozkład zajęć, podając w nim cel, który należy osiągnąć w ciągu tygodnia oraz treść zajęć na każdy dzień w tygodniu.

W pododdziałach, w których szkoli się przyszłych podoficerów, należy zwrócić główną uwagę nie tylko na zespalanie ich w jednostki bojowe, lecz i na przygotowanie wszechstronnie rozwiniętego podoficera, który w przyszłości potrafi samodzielnie szkolić podwładnych i autorytatywnie dowodzić nimi. Jednym z najważniejszych zadań szkolenia przyszłych podoficerów jest metodyka szkolenia.

Wykorzystując cały aparat wyszkolenia i wychowania szeregowców, należy od pierwszego dnia ich bytności w pododdziale konsekwentnie i systematycznie wyrabiać w nich niezbędne dowódcy cechy. Aby tego dokonać, oficerowie i podoficerowie pododdziału muszą wzorowo organizować i przeprowadzać zajęcia, aby szeregowcy stale mieli poglądowy przykład, jak należy prawidłowo organizować i prowadzić szkolenie.

Bardzo korzystne jest zlecanie szkolonym dowodzenia drużyną w drodze na zajęcia i z powrotem, a następnie — przyciąganie przez dowódcę drużyny szeregowców do pomocy w poszczególnych elementach wyszkolenia. Na przykład, podczas zajęć na temat: „Miny przeciwczołgowe i przeciw piechocie" — można jednemu z kandydatów na przyszłego podoficera zlecić poprowadzenie takich fragmentów zajęć, jak opis tego rodzaju min, opis ich części składowych, opis stosowanych do

nich zapalników, sposób uzbrajania min, drugiemu zaś — poprowadzić zajęcia na temat sposobów ustawiania i maskowania min.

Jesteśmy przekonani, że taka metoda jest jedną z najlepszych, gdyż wdraża przyszłego podoficera w praktykę metodyki szkolenia i oswaja go z nią. Nie można pogodzić się z praktykowanym w niektórych jednostkach zwyczajem, że do prowadzenia zajęć powołuje się nie wszystkich przyszłych podoficerów, a tylko najzdolniejszych. Jest to słuszne, gdyż w ten sposób narusza się kardynalną zasadę — nauczyć wszystkich przyszłych podoficerów prowadzenia zajęć.

Zajęcia prowadzone przez przyszłych podoficerów powinny odbywać się pod ścisłą kontrolą oficera, którego obowiązkiem jest uczyć ich natychmiastowego zauważania błędów, które popełniają szkoleni szeregowcy.

Przed przystąpieniem do tego rodzaju zajęć kandydat na podoficera powinien się doń dokładnie przygotować. To przygotowanie powinno odbywać się pod bezpośrednim nadzorem i kierunkiem dowódcy plutonu, który jest obowiązany:

— zawczasu powiadomić kandydata na podoficera na jaki temat będzie prowadził zajęcie, objaśnić mu cel szkolenia, podać pytania, jakie ma zadawać szkolonym oraz czas i miejsce zajęć;
— udzielić mu pomocy w wyborze i przestudiowaniu niezbędnych podręczników, w zorganizowaniu materiałowego zabezpieczenia mających się odbyć zajęć i w ułożeniu planu-konspektu tych zajęć;
— sprawdzić przygotowanie się przyszłego podoficera do przeprowadzenia zajęcia;
— być obecnym w drużynie podczas prowadzenia przez przyszłego podoficera zajęć, obserwując jego poczynania i umiejętnie poprawiać popełniane przez niego błędy.

Dowódcy plutonów i drużyn powinni w toku wszystkich praktycznych zajęć uczyć kandydatów na podoficerów stawiać duże wymagania przede wszystkim sobie samym, żądać od podkomendnych wzorowego wykonania prac saperskich, rozwijać w sobie zdolność szybkiego pobierania prawidłowych decyzji, zdolność śmiałych aktywnych działań, umiejętność znalezienia prawidłowego wyjścia ze skomplikowanych i trudnych warunków bojowych, przebiegłość wojenną i rozumną inicjatywę.

Wzorowe wyszkolenie bojowe podoficerów jest możliwe tylko wtedy, jeżeli mamy dobrą bazę pomocy szkolnych.

Każdy pododdział, w którym szkoli się przyszłych podoficerów, powinien mieć sale wykładowe zaopatrzone w odpowiednią ilość tablic poglądowych, schematów i modeli.

Dowódcy plutonów i drużyn powinni być myślącymi i umiejętnymi wychowawcami szeregowców — przyszłych dowódców, powinni wnikać w charakter każdego szeregowca i dokładnie poznać wszystkie jego cechy, powinni bezustannie wpajać w nich wiarę we własne siły i uświadamiać ich o wielkiej roli podoficerów w naszej armii. Przyszłych podoficerów należy zaznajamiać z bojowymi, bohaterskimi czynami podoficerów podczas Wielkiej Wojny Narodowej.

Tylko przy surowej regulaminowej karności, bezwzględności wymagań i należytej fachowości w sztuce inżynieryjnej można osiągnąć dobre wyszkolenie przyszłych podoficerów.

Ppłk P. SIZYCH

ZWRÓCIĆ WIĘKSZĄ UWAGĘ NA SZKOLENIE TECHNICZNYCH PODODDZIAŁÓW*)

W ramach saperskiego zabezpieczenia działań bojowych jednostki saperskie wykonują różne roboty techniczne — budują mosty, drogi, urządzają prowizoryczne drogi dla kolumn. Należyte wywiązanie się z tych zadań w jak najkrótszych terminach uwarunkowanych wymogami bojowymi, może być dokonane tylko przy zastosowaniu w jak największym zakresie mechanizacji robót.

Państwo nieustannie wyposaża wojska inżynieryjne w nowoczesne maszyny. Z roku na rok w jednostkach saperskich zwiększa się ilość ruchomych stacji elektrycznych, tartaków, środków do wbijania pali i innych środków służących do zmechanizowania saperskich robót.

Żołnierze wojsk inżynieryjnych studiują stale zagadnienia związane z techniką bojową i udoskonalają dotychczas stosowane sposoby używania maszyn, uzyskując w ten sposób większą wydajność pracy.

Tak na przykład: na jednym z zajęć zespół podoficera Didienko uruchomił stację elektryczną AES-3 w ciągu 35 minut, gdy przewidziany na to czas wynosi od 30 do 60 minut, zespół zaś podoficera Buszczyna uruchomił tartak ŁSR w ciągu 46 minut przy przewidzianej na to normie 90—120 minut.

W niektórych jednak jednostkach saperskich są jeszcze oficerowie mało zaznajomieni z maszynami i wskutek tego nie prowadzą na należytym poziomie szkolenia podwładnych w sposobach mechanizowania prac saperskich.

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 11/49, płk Kowalski.

Tak np. w jednej z saperskich jednostek oficer Jakowlew, budując na polowym zajęciu most, nie potrafił pomóc obsłudze w usunięciu niedomagania, które powstało w bezkafarowym młocie Diesla, co było przyczyną niewykonania zadania w terminie.

Niewłaściwe jest również, jeżeli niektórzy oficerowie przystępują do pracy z maszyną, nie zaznajomiwszy żołnierzy z jej taktyczno-technicznymi właściwościami, a przy tym sami nie znają jej konstrukcji. Tego rodzaju podejście do zagadnienia szkolenia może doprowadzić do tego, że żołnierze będą umieli tylko uruchamiać i zatrzymywać maszynę, nie będą zaś obeznani z właściwościami maszyny, czyli będą automatycznie obsługiwali maszynę.

Niektórzy oficerowie nie doceniają również sapersko-taktycznego wyszkolenia technicznych pododdziałów innych rodzajów broni i przeprowadzenia wspólnych zajęć tych pododdziałów z pododdziałami saperskimi i pontonierskimi. Jako skutek takiego ustosunkowania się można podać fakt, który miał miejsce podczas zajęcia prowadzonego przez oficera Baranowa; pomimo że stacja AES-3 była całkowicie przygotowana do pracy, wszystkie ciesielskie roboty mostowe podczas przeprowadzanego zajęcia były wykonywane przez pontonierów ręcznie, bez wykorzystania gotowych do użycia narzędzi o napędzie elektrycznym.

Co więc należy czynić, aby dobrze zorganizować specjalne wyszkolenie pododdziałów technicznych i w przyszłości uniknąć przytoczonych wyżej niedociągnięć?

Przede wszystkim przed przystąpieniem do szkolenia należy utworzyć należytą bazę z pomocami szkolnymi. Błędne byłoby mniemanie, że mając model tej lub innej etatowej maszyny, nic już więcej nie jest potrzebne dla dokładnego zapoznania szkolonych z właściwościami tej maszyny.

Nie, dla dokładnego zapoznania się z budową maszyny należy również mieć oddzielne części składowe tej maszyny, jej główne mechanizmy i agregaty. Jeżeli etatowych maszyn nie można rozbierać w czasie każdego zajęcia (niektórych części maszyn podczas użytkowania w ogóle rozbierać nie wolno), tym bardziej należy zaopatrzyć się dla celów wyszkoleniowych w poszczególne ich części. Lecz i to jest jeszcze niewystarczające. Należy mieć ponadto modele, na których można wyjaśnić budowę tej lub innej części maszyny. Należy przygotować bezwarunkowo schematy i tablice poglądowe poszczególnych części, mechanizmów i agregatów. Schematy i tablice

poglądowe są pożyteczne nie tylko do zapoznawania się z budową maszyny, lecz również do zrozumienia zasady działania maszyny i współdziałania jej poszczególnych części.

Doświadczenia wykazały, że tam gdzie dowódcy utworzyli należytą materiałową bazę wyszkoleniową, wyszkolenie bojowe stoi na wysokim poziomie. Tym, na przykład, można uzasadnić wzorowe wyszkolenie pododdziałów w jednostce N. Ma ona specjalne sale wykładowe zaopatrzone we wszystkie niezbędne do szkolenia pomoce szkolne. Dzięki wykazanej przez dowódcę inicjatywie, w jednostce tej stosuje się na zajęciach ruchome modele tartaków i sprzętu używanego przy budowie mostów.

Posiadanie jednak modeli etatowych maszyn i technicznych sal wykładowych to jeszcze nie wszystko, co jest nieodzowne do materiałowego zabezpieczenia wyszkolenia specjalnego technicznych pododdziałów. Jak wiadomo, niektóre zajęcia prowadzi się w parku maszyn saperskich, należy przeto zawczasu park ten do tego specjalnie przygotować, a więc maszyny należy rozstawić w ten sposób, aby można było wokół nich zgrupować do szkolenia przynajmniej pluton żołnierzy.

Również zawczasu należy przygotować stoły i stelaże do rozłożenia kompletów sprzętu stanowiącego wyposażenie poszczególnych agregatów (stacji).

W wypadku przechowywania maszyn w pomieszczeniu zakrytym należy zawczasu zaopatrzyć to pomieszczenie w takie oświetlenie, aby wszyscy szkoleni żołnierze mogli dobrze widzieć każdą z maszyn, jej części i przynależny do niej sprzęt.

Niektóre zajęcia są prowadzone na przykoszarowym placu ćwiczeń. I tutaj również należy zawczasu przygotować odpowiednie miejsca na ustawienie maszyn, które będą przedmiotem szkolenia. A więc, do szkolenia w ustawianiu tartaku polowego należy przygotować dół i fundament, w miejscach przeznaczonych do szkolenia żołnierzy w ustawianiu i rozbiórce kafarów może być również jedno miejsce z przygotowanym rusztowaniem itd.

Oficerowie powinni mieć zawsze na uwadze, że należycie przygotowana baza materiałowa przyczynia się w znacznym stopniu do osiągnięcia dobrych wyników w wyszkoleniu technicznych pododdziałów, brak zaś dobrej bazy obniża znacznie poziom wyszkolenia i utrudnia żołnierzom zapoznanie się z budową i działaniem maszyn używanych w wojsku.

Wyszkolenie specjalne pododdziałów technicznych przewiduje należyte zapoznanie się z środkami mechanizacji robót saperskich oraz ze sposobami obsługi tych środków przy wy-

konywaniu prac saperskich. Wszystko to wchodzi w zakres specjalnego, technicznego wyszkolenia, przy czym szkolenie to powinno być bezwarunkowo uzupełnione ćwiczeniami polowymi, mającymi na celu zmechanizowanie prac saperskich przy użyciu wszystkich posiadanych w technicznych pododdziałach środków. Zajęcia tego rodzaju powinny być prowadzone w ramach ćwiczeń taktyczno-saperskich dla technicznych pododdziałów, które poza tym powinny brać udział w ćwiczeniach taktyczno-saperskich jednostek saperskich.

Rozpatrzmy niektóre cechy szczególne szkolenia specjalno-technicznego i taktyczno-saperskiego.

Przede wszystkim należy pamiętać, by szkolenie specjalno-techniczne było przeprowadzone przed szkoleniem taktyczno-saperskim. Prowadząc szkolenie specjalno-techniczne należy przede wszystkim zwrócić uwagę na praktyczne zapoznanie szkolonych ze sprzętem służącym do zmechanizowania robót saperskich. Z reguły tego rodzaju zajęcia należy prowadzić w sali wykładowej, w parku maszyn saperskich na przykoszarowym placu ćwiczeń i w polu. Naukę zasad działania maszyn i współdziałania ich składowych części prowadzi się w sali wykładowej lub w warsztacie. W sali wykładowej prowadzi się również zajęcia związane z zapoznaniem się z budową składowych części maszyn, zwłaszcza gdy zachodzi konieczność korzystania ze schematów, tablic poglądowych, modeli i innych pomocy szkolnych. Ćwiczenia w rozbieraniu i składaniu maszyn prowadzi się zazwyczaj w parku maszyn saperskich. Ćwiczenia w rozbieraniu i składaniu oddzielnych mechanizmów poszczególnych maszyn należy prowadzić w sali wykładowej lub w warsztatach szkolnych jednostki.

Zapoznanie szkolonych ze sprzętem służącym do mechanizacji prac rozpoczynać najlepiej od wyjaśnienia przeznaczenia tych środków i podania ich taktyczno-technicznych danych. Przy tym, z reguły, należy szkolonym podawać z początku tylko takie dane, które są im niezbędnie potrzebne. Po zapoznaniu żołnierzy z podstawowymi wiadomościami o maszynie należy pokazać im na następnym zajęciu działanie tej maszyny, przy czym do jej obsługi należy użyć wyszkolonych szeregowców starszego rocznika.

Po takim zapoznaniu szkolonych z maszyną przystępuje się następnie do szczegółowego zapoznania ich z jej zasadniczymi częściami (mechanizmami) i drobnymi częściami składowymi. Najbardziej wskazaną metodą dokładnego zapoznania szkolonych z budową i działaniem maszyny jest szkolenie plutonu drużynami. W tym wypadku, przed mającymi się odbyć

zajęciami, należy rozłożyć na stołach, stelażach lub na ziemi oddzielne mechanizmy i części maszyny oraz przygotować odpowiednie schematy, tablice poglądowe i modele tych mechanizmów.

Każda drużyna zapoznaje się z początku pod ogólnym kierownictwem dowódcy plutonu z mechanizmami albo częściami maszyny, zgrupowanymi na jednym miejscu, a następnie przechodzi, w celu zapoznania się z innymi mechanizmami i częściami, do następnych miejsc zgrupowania tych części. Zajęcie w poszczególnych miejscach zgrupowania części danej maszyny prowadzą dowódcy drużyn. W czasie tych zajęć wszystkie drużyny, zmieniając stopniowo miejsca, powinny przejść przez wszystkie miejsca, w których są zgrupowane poszczególne mechanizmy i części maszyny i dokładnie zapoznać się z nimi.

Podczas zapoznawania szkolonych z maszynami należy nauczyć ich co należy zrobić, aby dany zespół przygotować do pracy, tzn. jak należy rozwinąć np. elektrownię polową na miejscu jej pracy, aby można było przystąpić do pracy. Szkoleni, zapoznając się z tymi czynnościami, powinni wiedzieć, które czynności wykonują poszczególni szeregowcy (numery) obsługi i co należy do obowiązku każdego numeru obsługi.

Szkoląc żołnierzy w obsłudze maszyny kierownik zajęć, po krótkim objaśnieniu sposobu wykonywania danej czynności, wykonuje ją początkowo sam lub każe wykonać ją wyszkolonemu żołnierzowi starszego rocznika. Następnie, gdy upewni się, że szkoleni dokładnie zrozumieli sposób wykonania tej czynności, każe jednemu z nich wykonać tę czynność samodzielnie. Każdy żołnierz w czasie szkolenia się w obsługiwaniu maszyny powinien poznać czynności każdego numeru obsługi oraz przepisy bezpieczeństwa pracy.

Następnie należy szkolić żołnierzy w wyszukiwaniu niesprawności działania i uszkodzeń maszyny oraz w ich usuwaniu, zwracając specjalną uwagę na zapoznanie żołnierzy ze środkami zapobiegania tym niesprawnościom (częsty przegląd poszczególnych części maszyny, dociąganie śrub, smarowanie mechanizmów itd.).

Tego rodzaju wstępne szkolenie osiągnie cel wtedy, gdy obsługi będą samodzielnie obsługiwać daną maszynę. Po przejściu programowego szkolenia w obsłudze maszyny obsługa powinna umieć w przepisowym czasie rozwinąć i zwinąć zespół danej maszyny do pracy oraz osiągnąć przewidzianą normę wydajności pracy danej maszyny.

Dowódcy technicznych pododdziałów napotykają czasem na trudności przy organizacji szkolenia motorzystów, ponieważ ta specjalność z reguły jest inna niż specjalność całego pododdziału. Doświadczenie uzyskane w niektórych saperskich pododdziałach uczy, że w okresie zimowym należy skupić wszystkich motorzystów pododdziału (jednostki) w jednej grupie szkoleniowej. W grupie tej motorzyści początkowo zapoznają się ogólnie z działaniem silników spalinowych, a następnie z działaniem silników, które będą obsługiwać. Jedną trzecią okresu szkoleniowego przewidzianego na szkolenie motorzystów należy przeznaczyć na zapoznanie się motorzystów ze sprzętem używanym przez ich pododdział. W tym celu przy opracowywaniu programów szkoleniowych i układaniu rozkładów zajęć należy przewidzieć, aby motorzyści brali udział w tych zajęciach specjalno-technicznych swego pododdziału, w czasie których pododdział zapoznaje się ze środkami będącymi na wyposażeniu pododdziału i służącymi do zmechanizowania saperskich robót.

W letnim okresie szkoleniowym motorzyści powinni zasadniczo szkolić się wraz ze swoimi pododdziałami. Stosując taką metodę szkolenia motorzystów osiągnie się to, że motorzyści będą dobrze wyszkoleni w obsłudze silników, które będą obsługiwać, a zarazem będą dostatecznie zapoznani ze sprzętem swego pododdziału.

Pododdziały techniczne i obsługi poszczególnych maszyn należy powoływać na polowe ćwiczenia taktyczno-saperskie. Na zajęciach tych należy zaznajamiać szkolonych z organizacją i przebiegiem prac pododdziałów technicznych, przy których stosuje się mechanizacje różnych saperskich robót. Tego rodzaju zajęć nie należy przeprowadzać na przykoszarowym placu ćwiczeń, lecz na specjalnie przystosowanych do tego celu placach lub innych odpowiednich do tego celu terenach.

Na zajęcia polowe należy wyprowadzać techniczne pododdziały w pełnym składzie, z wyjątkiem wypadków, gdy dowódca chce ćwiczyć pododdziały w wykonywaniu poszczególnych zadań zespołami o niepełnych stanach. We wszystkich jednak wypadkach tego rodzaju wyznaczone pododdziałowi zadania muszą być wykonane w całym zakresie i nie wolno zmniejszać zakresu robót. Przy tym należy dążyć do osiągnięcia przepisowych norm zarówno rozwijania i zwijania maszyn do pracy jak i przygotowania ich do transportu oraz do osiągnięcia przepisowej wydajności maszyn.

Zajęcia polowe technicznych pododdziałów należy skoordynować pod względem ich treści, miejsca i czasu z odpo-

wiednimi zajęciami saperskich i innych pododdziałów. Takie skoordynowanie będzie pożyteczne nie tylko dla technicznych, lecz i dla saperskich pododdziałów. Pododdziały saperskie zaznajomią się na tych wspólnych zajęciach nie tylko z zagadnieniem współdziałania, lecz również zapoznają się ze sposobami i korzyściami mechanizacji saperskich robót.

Na podstawie osiągnięć uzyskanych na ćwiczeniach taktyczno-saperskich dowódca będzie mógł orientować się, w jakim stopniu żołnierze zapoznali się ze środkami mechanizacji robót saperskich, w jakim stopniu opanowali technikę ich obsługi oraz w jakim stopniu pododdział jest przygotowany do współdziałania z saperskimi pododdziałami.

Streszczając powyższe należy zaznaczyć, że każdy oficer organizując wyszkolenie bojowe powinien zawsze mieć na uwadze, że dobre wyszkolenie pododdziałów technicznych jest gwarancją szybkiego i fachowego wykonania saperskich robót, wchodzących w zakres saperskiego zabezpieczenia działań bojowych.

Ppłk BABUSZKIN

MODELE ĆWICZEBNE*)

Jednym z najważniejszych rodzajów wyposażenia sal wykładowych są modele, ponieważ dają rzeczywisty obraz obiektów, ich rozmiarów i zapoznają ze szczegółami konstrukcji tych obiektów. Na modelach można ilustrować również organizacje i kolejność prac przy budowie umocnień, co jest bardzo ważne w warunkach, gdy pododdział nie ma dostatecznej ilości materiałów do ćwiczeń praktycznych.

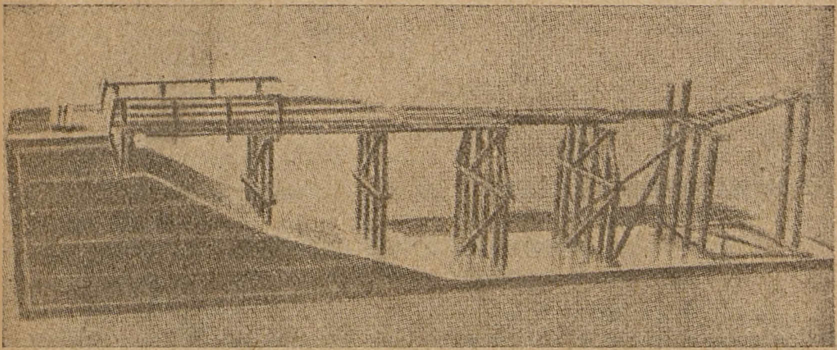
Wykonanie modeli nie wymaga zbyt dużej ilości materiałów i czasu. Do wykonania modeli przywiązuje się w jednostkach saperskich wielką wagę. Wpływa na to fakt, że scentralizowane zaopatrzenie jednostek w modele ćwiczebne jest niemożliwe. Centralnie zaopatruje się jednostki w typowe, najbardziej skomplikowane modele, na których wzorują się jednostki przy wykonaniu modeli we własnym zakresie.

Nie może być mowy o należytym szkoleniu żołnierzy w taktyce specjalnej w okresie zimowym bez dobrych modeli ćwiczebnych. Dotyczy to przeważnie takich przedmiotów wyszkolenia, jak fortyfikacja, prace drogowe i mostowe. Tematy w rodzaju „Typy drewniano - ziemnych, pancernych i żelazo - betonowych umocnień fortyfikacyjnych i ich budowa", „Typy podpór drewnianych mostów niskowodnych i wysokowodnych", „Typy sztucznych obiektów drogowyh i ich budowa" i inne nie mogą być należycie opanowane przez saperów, gdyż nie wszystkie jetlnostki mają takie urządzenia.

Nieocenioną pomoc przy przeprowadzaniu zajęć okazują nam w takich wypadkach wzorowo wykonane modele, szczegól-

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 2/49, ppłk Mazur Zygmunt.

nie jeśli można je rozbierać i poznawać w ten sposób nie tylko elementy konstrukcyjne, lecz także sposób budowy danego obiektu.



Rys. 1. Model drewnianego mostu belkowego w stadium budowy

Każda jednostka ma nieograniczone możliwości wykonania modeli ćwiczebnych. Najlepszym dowodem tego jest doświadczenie Kijowskiego Okręgu Wojskowego osiągnięte w ubiegłym roku szkolnym. Ogłoszony przez szefa wojsk saperskich okręgu konkurs, z ustaleniem nagrody przechodniej, na wzorowe wyposażenie sali wykładowej oraz wzorowe wykonanie modeli skupił przy tym zagadnieniu dużą ilość uczestników. W wyniku konkursu wiele jednostek saperskich miało wzorowo urządzone sale wykładowe z mnóstwem ćwiczebnych pomocy poglądowych i modeli. W nowym roku szkolnym między jednostkami rozwinęła się rywalizacja o zdobycie nagrody przechodniej, ustalonej na rok szkolny 1947/48.



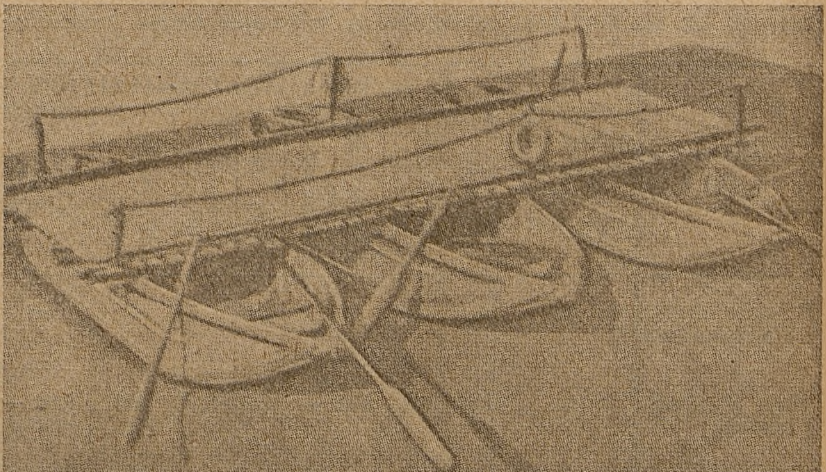
Rys. 2. Rozkładany model drewnianego przepustu w nasypie drogi

Doświadczenie jednostek osiągnięte przy wykonywaniu modeli ćwiczebnych wykazuje, że wykonanie ich powinno poprzedzać sporządzenie rysunków i krótkich opisów modeli.

Należy stwierdzić, że wykonanie modeli na podstawie rysunków i opisów daje poza tym dobre wyniki w doskonaleniu wiadomości nabytych przez saperów podczas normalnego szkolenia.

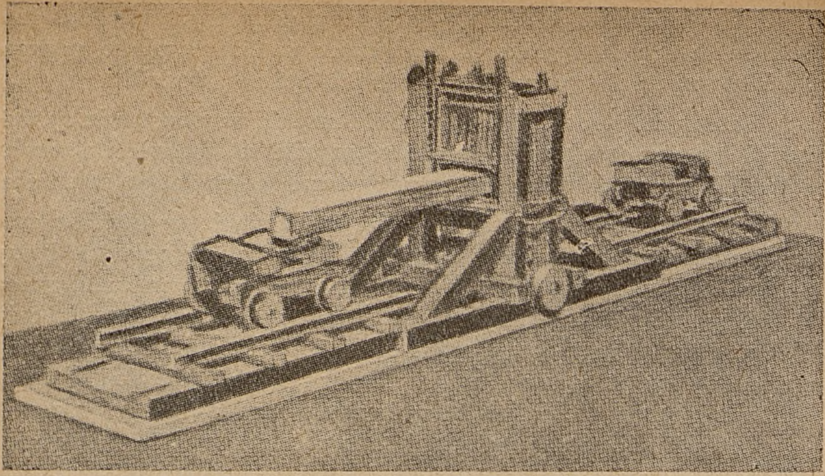
Saper lub podoficer, który otrzymał zadanie wykonania modelu ćwiczebnego, poznaje dokładnie konstrukcję obiektu, który przedstawia dany model, a przy tym w wielu wypadkach praca ta tak go zajmuje, że wykorzystuje na wykonanie modelu cały wolny czas. Nie ulega wątpliwości, że konstrukcja i wymiary elementów obiektu, jak również materiały potrzebne do jego wykonania i sam przebieg wykonywanych prac na długo pozostaje w pamięci żołnierza wykonującego model.

Przy umiejętnym kierowaniu modelarstwem przez oficerów, można wykonać modele nie gorsze od modeli wykonywanych w specjalnych warsztatach i fabrykach, zużywając na ten cel niewiele materiałów i siły roboczej.



Rys. 3. Rozkładany model członu przeprawowego ze sprzętu parku NLP

Dla ilustracji podajemy kilka zdjęć modeli oraz tablicę charakteryzującą zużycie siły roboczej i materiałów na ich wykonanie.



Rys. 4. Model tartaku ŁSR

TABELA

Zużycia siły roboczej oraz materiałów na wykonanie modeli ćwiczebnych

Nazwa modelu	Czas zużyty na wykonanie modelu (ludzio-godzin)	Potrzebna ilość materiałów							
		dykta (m^2)	deski 2,5x20 cm (mb)	gwoździe (g)	blacha (m^2)	trociny (g)	klej stolarski (g)	farby suche (g)	inne materiały
Przepust drewniany w nasypie	30	0,3	2,8	60	—	250	75	40	—
Most w czasie budowy	50	0,5	5.5	120	—	200	100	100	Lak — 150 g
Człon ze sprzętu parku NLP	64	1,2	2,5	250	0,3	—	80	lak 200	Tkanina nagumowana 0,2 m^2
Tartak ŁSR	70	—	6,0	100	0,6	—	50	Farby olejne 150	Drobne części żelazne 500 g

Z tabeli widać, że materiał na wykonanie podanych na zdjęciach modeli (makiet) można łatwo znaleźć w każdym pododdziale w wystarczającej ilości. Przy odpowiedniej inicjatywie, wytrwałości i chęci oficerów każdy oddział i pododdział może mieć dobre modele i makiety do szkolenia żołnierzy.

Na zakończenie należy stwierdzić, że wykonanie modeli, jak wykazuje doświadczenie pracy jednostek kijowskiego okręgu, można planować w czasie wieczorowym.

Kolejność wykonania modeli należy zaplanować w ten sposób, ażeby każdy model był wykonany przed rozpoczęciem szkolenia na dany temat.

Płk G. CZEKALIN

SAPERSKA SALA WYKŁADOWA W JEDNOSTCE PIECHOTY*)

Wyszkolenie saperskie w pododdziałach piechoty, jak o tym pisze w swoim artykule pułkownik gwardii N. T. Dzierżycki, obejmuje wiele różnych prac saperskich. Podstawą jego są ćwiczenia praktyczne w terenie i na specjalnych saperskich placach ćwiczeń. Oprócz tego każda jednostka powinna mieć dobrze wyposażoną specjalną salę wykładową, w której powinny być zgromadzone pomoce szkolne, odtwarzające jak najbardziej poglądowo wszelkiego rodzaju zasadnicze działy prac saperskich.

W tym artykule zastanowimy się nad rolą, jaką odgrywa podczas szkolenia saperska sala wykładowa w jednostce piechoty i podzielimy się doświadczeniem jej urządzenia.

Umieszczone w takiej sali modele etatowego (przewoźnego i przenośnego) sprzętu saperskiego, specjalne narzędzia i inne pomoce szkolne umożliwią pokazanie szkolącym się nie tylko konstrukcji różnych budowli, kolejności ich budowy, lecz również rozmieszczenie ich w terenie. Znajdujące się tam tablice zapoznają szkolonych z podstawowymi normami wykonywania wszelkiego rodzaju prac saperskich.

Saperska sala wykładowa umożliwia szefowi saperów metodyczne i właściwe organizowanie zajęć i zaznajomienie słuchaczy z głównymi zasadami prac saperskich, a następnie ułatwia przejście do zajęć praktycznych w terenie lub na specjalnych placach ćwiczeń.

Wyposażając taką salę dążymy, aby w niej:

— odzwierciedlała się w pełni całość wyszkolenia saperskiego jednostki z uwzględnieniem wyszkolenia pododdziałów specjalnych,

---

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 10/49, ppłk Jerzy Hryniewicz.

— była zapewniona poglądowość nauczania,
— można było przeprowadzać zajęcia oficerskie,
— znajdowały się modele etatowego sprzętu saperskiego.

Do nieodłącznego wyposażenia sali wykładowej należy zaliczyć model poligonu w odpowiedniej skali i skrzynie z piaskiem. Umożliwiają one nie tylko zapoznanie się z ogólną konstrukcją i szczegółami budowli, lecz dają również możność orientowania się w rozmieszczeniu ich w terenie.

Przy przeprowadzaniu zajęć oficerskich z wyszkolenia taktyczno - saperskiego, poligon w zmniejszonej skali pozwala najbardziej poglądowo zapoznać szkolonych ze wszystkimi saperskimi możliwościami przy rozbudowie umocnień, w tej liczbie z rozbudową rowów strzeleckich i wszelkiego rodzaju obiektów obronnych oraz z minowaniem i rozminowaniem.

Na miniaturowym poligonie można odtwarzać teren ćwiczebnego rejonu obrony (kompanijnego lub batalionowego), co ułatwia przeprowadzenie zajęć instruktorsko - metodycznych. Poligon taki może mieć stałą lub zmienną rzeźbę terenu.

W pierwszym wypadku używamy zazwyczaj jako materiału do wykonania poligonu opiłek i piasku z pewną domieszką gliny. Do utrwalenia rzeźby terenu przedstawionej na poligonie najlepiej nadaje się roztwór cementowy.

Dla wyrazistości obrazu model poligonu wykonuje się w skali 1:500 lub 1:1000. Przy mniejszej skali trudno jest pokazać na modelu rowy strzeleckie i łączące, przeszkody i inne urządzenia obronne.

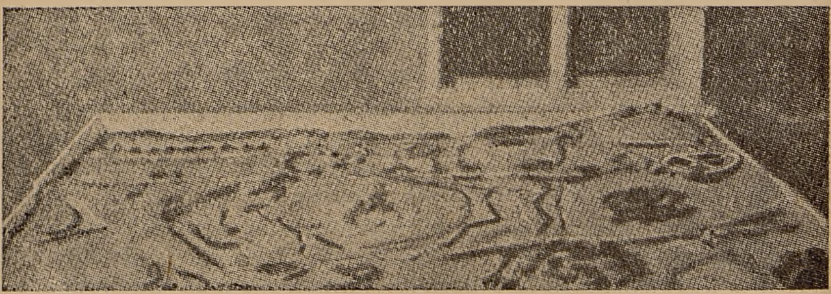
Poligon w miniaturze wykonywa się w następujący sposób. Przede wszystkim należy zbić z desek pudło o wymiarach 2,0x2,5 — 3,0 m, boki pudła powinny mieć 70—80 cm wysokości. Następnie do pudła wsypuje się 12—20-centymetrową warstwę opiłek, dokładnie się je ugniata, kształtując jednocześnie odpowiednią rzeźbę terenu; następnie na opiłki nasypuje się 3—4-centymetrową warstwę piasku. Piasek nasyca się cementowym roztworem. Warstwa wilgotnej masy piaskowej do chwili związania cementu umożliwia wytłaczanie w niej przy użyciu specjalnie przygotowanych drewnianych szablonów rowów strzeleckich, rowów łączących, rowów przeciwczołgowych, stanowisk dział i moździerzy, skarp oraz ustawianie przeszkód drutowych itd.

Po związaniu cementu przystępuje się do malowania sytuacji (kolorem zielonym — pola, niebieskim — rzeki i jeziora itd.), nanosi się „leśne masywy" wykonane z pokolorowanego odpowiednio mchu, przyklejając go smołą, rozmieszcza się uprzednio przygotowane modele, różne przedmioty terenowe (modele domów, szop itd.), modele przeszkód drutowych, poziome i piono-

we siatki maskownicze sporządzone z cienkich nitek. W celu ożywienia rzeźby terenu można wykorzystać opiłki. Opiłki i mech (naśladujące lasy) maluje się zwykle farbami anilinowymi.

W braku cementu, w celu utrwalenia wierzchniej warstwy piasku, można użyć gliny.

Na wykonanie takiego poligonu w miniaturze, mając już gotową skrzynię i rekwizyty (mech, modele budowli itd.), 4—5 ludzi musi poświęcić 2—3 dni pracy. Ogólny widok poligonu w miniaturze jest pokazany na rys. 1.



Rys. 1. Ogólny widok poligonu w miniaturze

Poligon w miniaturze należy tak wykonać, by można było na nim jednocześnie pokazać saperską rozbudowę rejonu obronnego i teren dogodny do natarcia.

Przy zaznajamianiu się z konstrukcją obiektów obronnych, przebiegiem ich budowy i organizacją pracy duże usługi oddaje skrzynia z piaskiem. Oprócz kompletu gotowych modeli skrzynie wyposaża się w formy i szablony do szybkiego wykonywania w piasku wszelkiego rodzaju obiektów obronnych, jak odcinki rowów strzeleckich z zakrytymi lub odkrytymi strzelnicami dla broni ręcznej i maszynowej, stanowiska ogniowe na karabiny maszynowe, moździerze i działa itd.

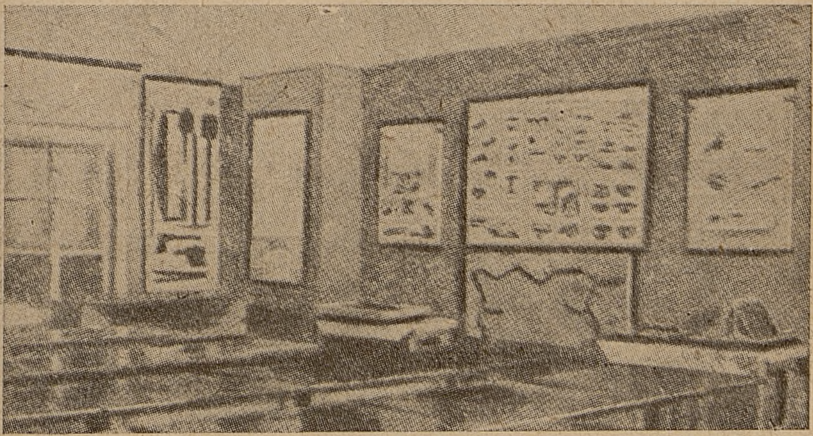
Tak wyposażone miniaturowe poligony oraz znajdujące się w saperskiej sali wykładowej tablice poglądowe obiektów i ich przekrojów dają szkolącym się pełny obraz obiektów saperskich o rzeczywistych wymiarach.

Saperska sala wykładowa powinna mieć następujące działy: umocnień obronnych i maskowania, minerstwa, przepraw i mostów, dróg wojennych, budowli nieobronnych. Oprócz tego urządza się oddzielnie dział metodyki nauczania, w którym gromadzi się literaturę specjalną niezbędną do prowadzenia zajęć na różne tematy, wzory planów - konspektów do prowadzenia zajęć na

trudniejsze tematy i inne pomoce szkolne oraz wytyczne ułatwiające oficerowi i podoficerowi organizację zajęć.

Rozpatrzmy pokrótce wyposażenie każdego z poszczególnych działów.

D z i a ł   u m o c n i e ń   o b r o n n y c h. Miejsce przeznaczone na ten dział i jego wyposażenie jest pokazane na rys. 2.



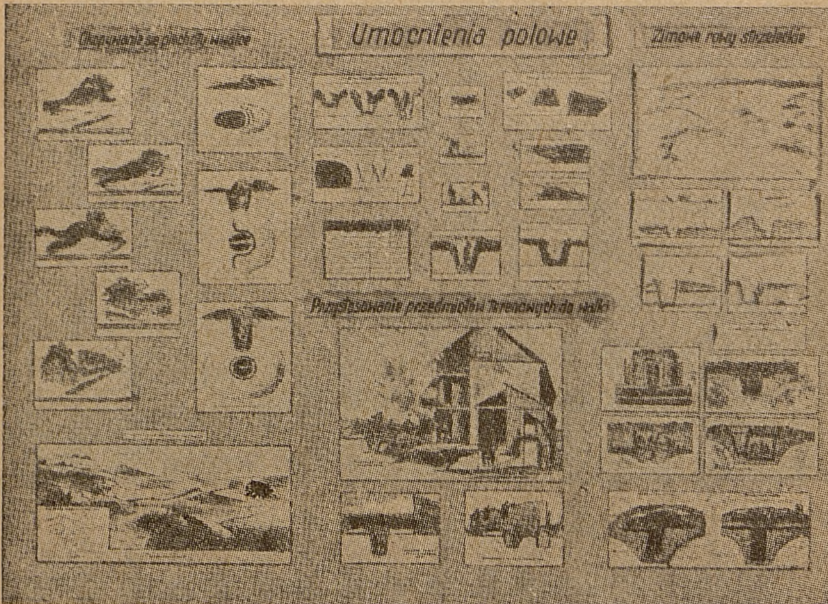
Rys. 2. Wyposażenie działu sali

W dziale tym znajduje się tablica, na której jest pokazany przenośny sprzęt saperski. Obok tablicy jest umieszczona tablica poglądowa: „Przepisy noszenia sprzętu saperskiego i jego pielęgnacja". Wzory różnych materiałów (materiałów drzewnych, wyrobów metalowych) są umieszczone na tablicach, a część ich jest rozłożona na stole.

Tablice poglądowe pokazują sposoby okopywania się, różne profile rowów strzeleckich i łączących, przystosowanie przedmiotów terenowych do walki, różne rodzaje przedpiersi, obiekty budowane w zimie, budowę i sposoby przekraczania sztucznych przeszkód (rys. 3 i 4).

W tym dziale są umieszczone modele następujących obiektów: rów strzelecki na drużynę, odcinek systemu rowów strzeleckich i ich wyposażenie (odziewanie załamań, strzelnice, odprowadzenie wody i wnęki pod przedpiersiem), lekkie typy punktów obserwacyjnych, sztuczne przeszkody przeciwczołgowe i przeciw piechocie (spirale Bruna, przeszkody drutowe trzyrzędowe, potykacze, przenośne i stałe przeszkody przeciwczołgowe i inne).

W tym dziale rozwiesza się tablice poglądowe z przekrojami obiektów obronnych; tablice powinny podawać wszelkie wymiary obiektów i normy prac saperskich podczas pracy w okresie letnim i zimą.



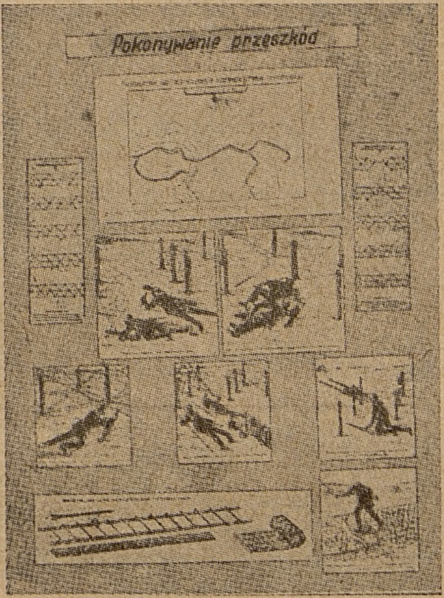
Rys. 3. Tablica poglądowa do szkolenia w budowie umocnień polowych

Dział maskowania. W tym dziale na ściennych tablicach umieszcza się eksponaty etatowego wyposażenia maskowniczego (kostiumy maskownicze, siatki maskownicze itp.), na stojakach rozwiesza się wzory poziomych i pionowych siatek maskowniczych oraz tablice poglądowe na różne tematy, jak np.: „Maskowanie obiektów obronnych", „Maskowanie sprzętu".

Dział minerstwa zawiera tablice, na których są pokazane sposoby wysadzania i wszelkiego rodzaju środki do budowy przeszkód minowych.

Tutaj powinny się znaleźć wzory zasadniczych materiałów wybuchowych, spłonek, zapalników, lontów prochowych i wybuchowych. W tym dziale należy pokazać sposoby wykonania zapalnika lontowego, sporządzania ładunków skupionych i wydłużonych oraz tablice wyposażenia minerskiego i materiałów oraz sprzętu niezbędnego do wykonywania prac minerskich.

Z działu elektrycznego zapalania ładunków należy pokazać wzory zapalarek i przyrządów do badania sieci, wzory zapalników elektrycznych, schematy połączeń i sposoby łączenia odgałęzień sieci elektrycznej. Oprócz tego, w tym dziale rozmieszcza się tablice, na których są nalepione fotografie ilustrujące różne sposoby elektrycznego zapalania ładunków.



Rys. 4. Tablica pokonywania przeszkód

W dziale tym umieszcza się również wzory zapalników do min i wzory wykrywaczy min, rozwiesza tablice poglądowe z taktyczno - technicznymi danymi o sprzęcie minerskim, schematy zakładania pól minowych (ustawianie min przy użyciu linki trasowniczej) i tablice ilustrujące bojowe zachowanie się saperów podczas rozminowywania z podaniem norm pracy przy rozminowaniu. Obok tablic na stole rozkłada się wzory min przeciwczołgowych z uwidocznieniem na tabliczkach ich danych taktyczno-technicznych.

D z i a ł p r z e p r a w i m o s t ó w (rys. 5). W tym dziale pokazuje się na tablicach sposoby przepraw na środkach podręcznych i na etatowym sprzęcie przeprawowym, urządzenie brodów i organizację przepraw, budowę kładek szturmowych dla pieszych ze sprzętu etatowego i środków podręcznych, sposoby spo-

rządzania tratew z desek, okrąglaków i innych materiałów podręcznych.

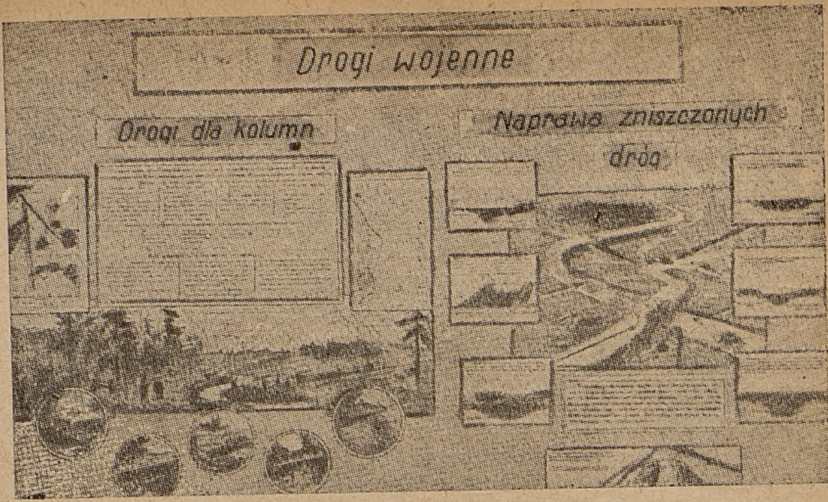
Na zdjęciach pokazuje się sposoby korzystania z kostiumów pływackich i małej łodzi gumowej, sposoby przeprawy po lodzie, wzmacnianie i odbudowę mostów. Oprócz tego, w tym dziale powinny znajdować się modele tratew z okrąglaków do przepraw artylerii, mosty dla pieszych na różnych stałych podporach, przerzutowe kładki oraz mosty na palach z uwidocznieniem wzmocnienia pomostu, podpór oraz wykonania dodatkowych podpór ramowych i jarzmowych.



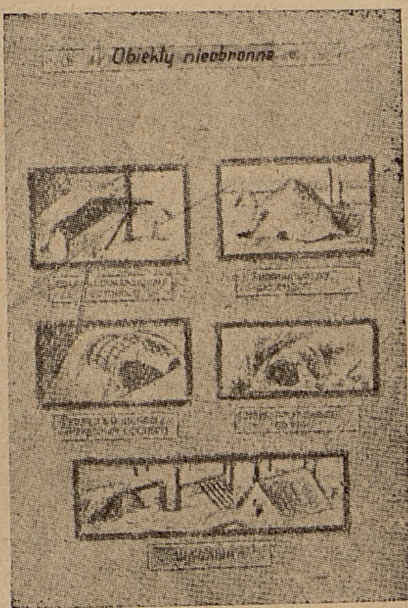
Rys. 5. Tablica mostów i przepraw

D z i a ł d r ó g w o j e n n y c h. W tym dziale pokazuje się na tablicach rozpoznanie i budowę szlaków komunikacyjnych oraz odbudowę uszkodzonych dróg z podaniem kolejności wykonania prac i norm wydajności tych prac. Oprócz tego należy w tym dziale umieścić modele odcinków dróg moszczonych chrustem i dyliną oraz odcinka drewnianej drogi koleinowej.

D z i a ł b u d o w l i n i e o b r o n n y c h. W tym dziale rozwiesza się plakaty ilustrujące najprostsze schroniska ze śniegu. Na półkach umieszcza się modele ziemianek (jedno i dwuspado-



Rys. 6. Tablica dróg wojennych



Rys. 7. Tablica budowli nieobronnych

wych), szałasów, łaźni polowej i polowej kuchni, podając przy nich normy wszelkiego rodzaju prac przy budowie obiektów nieobronnych.

Urządzenie takiej sali wykładowej wykonano w naszej jednostce w następującej kolejności.

Pierwszą czynnością rozmieszczenie na tablicach etatowego sprzętu (sprzęt saperski, środki maskownicze, minerskie itd.) oraz sporządzenie skrzyni z piaskiem i niezbędną ilością szablonów. Następnie sporządzono poligon w miniaturze i zmontowano tablice dla odpowiednich działów, po czym przygotowano modele.

W celu uproszczenia sobie pracy kreślarskiej stosowano szeroko wycinki poszczególnych rysunków że starych tablic poglądowych, które naklejano na tekturę i umieszczano na tablicach. W ten sposób sporządzono tablice umocnień terenu, tablice dla działu mostowo - przeprawowego, dróg wojennych i budowli nieobronnych.

Formy i szablony przy skrzyni z piaskiem zmniejszyły w znacznym stopniu ilość niezbędnych modeli, szczególnie w dziale umocnień polowych.

Urządzenie saperskiej sali wykładowej w naszej jednostce piechoty przyniosło dużą korzyść przy organizacji i prowadzeniu zajęć z wyszkolenia saperskiego, szczególnie w zimowym okresie szkolenia.

Płk M. DEMCZENKO i mjr I. BABANIN

ĆWICZEBNE ŚRODKI SAPERSKIE DO ĆWICZEŃ Z MINERSTWA I ZAPÓR MINOWYCH*)

Wykorzystanie ćwiczebnych środków w czasie szkolenia saperów w minerstwie upodabnia ćwiczenia do warunków rzeczywistych. Na ćwiczebnych środkach saperzy uczą się prawidłowego obchodzenia się z materiałami wybuchowymi i środkami zapalającymi oraz zapoznają się ze środkami ostrożności w obchodzeniu się z nimi. Zastosowanie środków ćwiczebnych pozwala bezpiecznie korygować wszelkie niedokładności w pracy szkolących się, a przez to wyklucza nieszczęśliwe wypadki, które mogłyby być spowodowane niewłaściwym obchodzeniem się z materiałem wybuchowym oraz środkami zapalającymi.

Na zajęciach w salach wykładowych stosujemy następujące ćwiczebne środki minerskie:

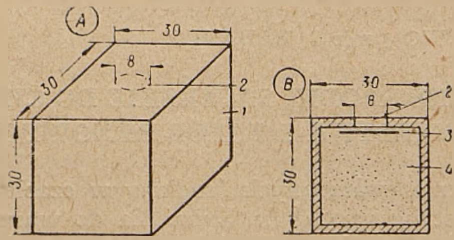
W szkoleniu na temat „Materiały wybuchowe i środki zapalające — melinit naśladuje się materiałem odpowiedniej barwy lub zwyczajną kostką modelową pomalowaną na kolor melinitu. Ażeby zapoznać saperów z właściwością melinitu, polegającą na tym, że barwi on skórę i tkaniny na żółto, kierownik ćwiczeń pokazuje saperom próbki skóry i tkanin zabarwione roztworem melinitu. Dla pokazania przebiegu tworzenia się pikratów i sposobów ich wykrywania na podstawie zmiany barwy melinitu, należy zawczasu przygotować ćwiczebne eksponaty.

Każdy rodzaj materiału wybuchowego powinien być przedstawiony w postaci ćwiczebnych wzorów, które grupuje się na tablicach.

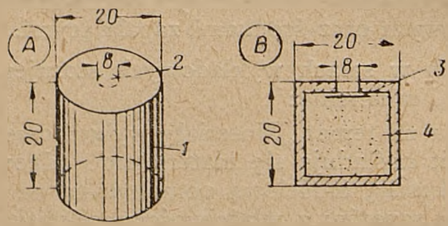
Środki ćwiczebne stosujemy szeroko na zajęciach praktycznych z zapór minowych w terenie.

*) Przetłumaczył z „Wojenno-Inżeniernowo Żurnała", Nr 1/49, kpt. Petelczyc.

Ustawiając miny przeciwczołgowe i przeciw piechocie oraz pułapki minerskie stosujemy ładunki z miałkiego prochu opakowane w cienką tekturę. Takie ładunki nazywamy „ćwiczebnymi petardami“. Takie ćwiczebne petardy można bez trudności sporządzić w każdej jednostce saperskiej. Ażeby ciężar miny ćwiczebnej odpowiadał ciężarowi miny bojowej, do miny ćwiczebnej typu TM-41 dosypuje się piasku, a do miny typu TMDB umocowuje się cegłę.



Rys. 1. Ćwiczebna petarda w kształcie sześcianu:
A — widok ogólny; B — przekrój pionowy w płaszczyźnie otworu na zapalnik
1 — pudełko z tektury oklejone papierem; 2 — otwór na zapalnik; 3 — siateczka z gazy; 4 — miałki proch



Rys. 2. Ćwiczebna petarda w kształcie walca:
A — widok ogólny; B — przekrój pionowy w płaszczyźnie otworu na zapalnik
1 — pudełko z tektury oklejone papierem; 2 — otwór na zapalnik; 3 — siateczka z gazy; 4 — miałki proch

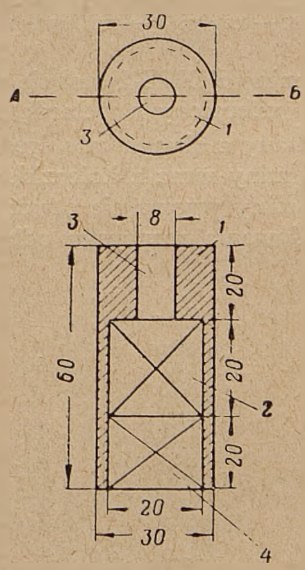
Petardę prochową wstawia się przy końcowym uzbrajaniu miny do specjalnego gniazda w kostce modelowej detonatora pośredniego. W taki sposób uzbrojona mina nie jest szkodliwa ani dla piechoty, ani dla czołgów, a wybuch jej powoduje jedynie huk i dym.

Rozpatrzymy pokrótce te typy petard ćwiczebnych, które są stosowane u nas. Petardę w kształcie sześcianu (rys. 1) stosuje

się do uzbrajania przeciwczołgowej miny typu TMDB, ćwiczebnych min typu POMZ-2 oraz do urządzenia pułapek minerskich. Ciężar miałkiego prochu wynosi 15 g. Konstrukcja i wymiary petardy (w mm) są podane na rysunku.

Petarda w kształcie walca (rys. 2) służy do uzbrajania przeciwczołgowych min typu TM-41 i min przeciw piechocie typu PMD-6 oraz do urządzania pułapek minerskich. Ciężar miałkiego prochu wynosi 4—5 g.

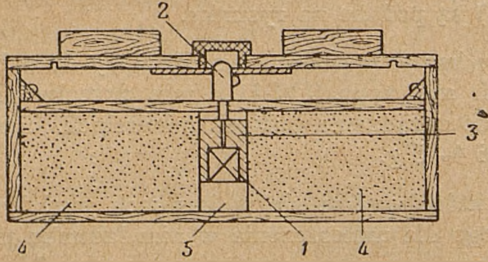
Gniazda, które wycina się w kostkach modelowych detonatora pośredniego dla umieszczenia w nim ładunku miałkiego prochu, i sposoby umocowania są pokazane na rys. 3.



Rys. 3. Umieszczenie petardy w kształcie walca w modelowej 75 gramowej kostce trotylu:
1 — drewniana 75 gramowa kostka trotylu; 2 — ćwiczebna petarda w kształcie walca; 3 — otwór na zapalnik; 4 — drewniany korek

Środkami zapalającymi dla min ćwiczebnych są etatowe zapalniki MUW, WPF, MW-5 ze specjalnym zapałem ćwiczebnym MD-2. Zapały ćwiczebne MD-2 są sporządzone z nagwintowanej główki, kapiszona detonującego od uderzenia lub nakłucia oraz

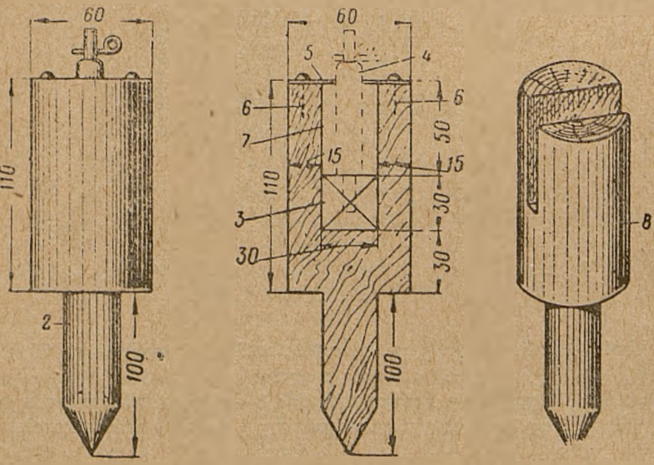
kawałka pustej łuski od spłonki o długości 2 cm. Model miny uzbrojonej petardą z miałkiego prochu, zapalnikiem i zapałem MD-2 jest pokazany na rys. 4.



Rys. 4. Mina z petardą ćwiczebną:
1 — petarda ćwiczebna w kształcie sześcianu; 2 — zapalnik MW-5 (z zapałem ćwiczebnym MD-2); 3 — kostka drewniana (detonator pośredni); 4 — cegły; 5 — podkładka

Jako ćwiczebną minę POMZ-2 stosuje się drewniany model miny POMZ (rys. 5) uzbrojony w petardę o kształcie sześcianu.

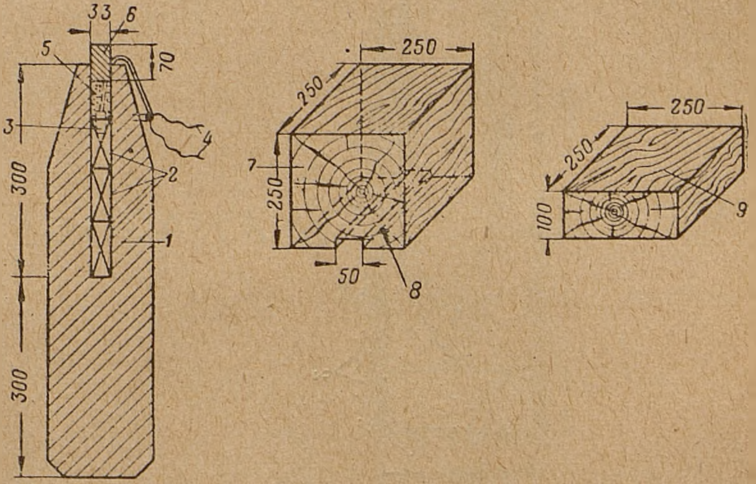
Model jest wykonany z okrąglaka o średnicy 6 cm, z którego sporządza się kadłub miny wraz z kołeczkiem do ustawiania miny. Wzdłuż kadłuba miny wycina się otwór do umieszczenia petardy. W celu naśladowania rozprysku odłamków model okłada



Rys. 5. Mina ćwiczebna POMZ-2:
1 — kadłub miny; 2 — kołek do ustawiania miny; 3 — ćwiczebna petarda w kształcie sześcianu; 4 — zapalnik MUW; 5 — krążek z tektury; 6 — gwoździe; 7 — kawałki papieru; 8 — ogólny widok kadłuba przed owinięciem tekturą

się z boków i z góry kawałeczkami papieru lub tektury. Kadłub miny przykrywa się z wierzchu tekturą i mocuje się ją dwoma gwoździami. Do otworu zrobionego w środku tektury wstawia się zapalnik MUW z ćwiczebnym zapałem MD-2. Kadłub miny owija się papierem, dostosowanym barwą do terenu. Sposób uzbrajania miny jest taki sam jak i miny bojowej. Wybuch petardy wytwarza dym oraz daje rozprysk „odłamków" (kawałki papieru) widoczny z odległości 200—300 m. Taka ćwiczebna mina okazała się w praktyce bezpiecznym i efektownym środkiem pozorowania min odłamkowych przeciw piechocie.

Do szkolenia w budowie i ustawianiu pól minowych stosuje się szeroko odłamkową minę zaporową (OMZ) wyciosaną z drewnianego klocka w kształcie pocisku artyleryjskiego z samoczynnym urządzeniem wyrzutowym (rys. 6).

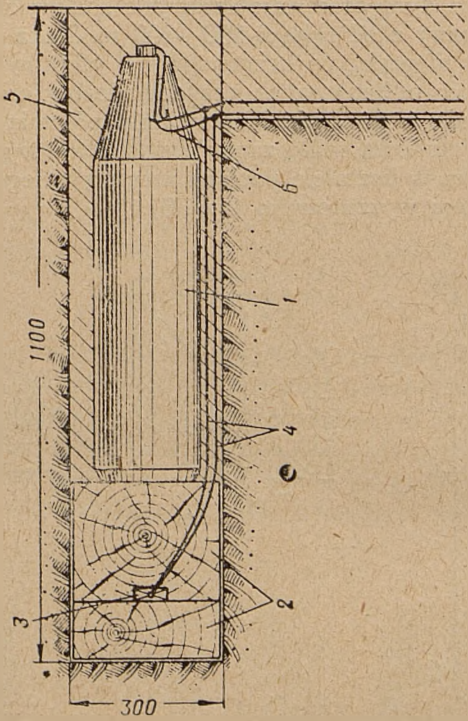


Rys. 6. Samoczynna mina ćwiczebna OMZ:
1 — drewniany klocek w kształcie artyleryjskiego pocisku; 2 — 75 gramowe kostki trotylu; 3 — elektryczny zapalnik o działaniu opóźnionym; 4 — końcówki zapalnika elektrycznego; 5 — piasek; 6 — korek; 7 — klocek wyrzutowy; 8 — komora na ładunek; 9 — podkładka z deski

Za pomocą takiej miny ćwiczebnej można pozorować wybuchy min przeciwczołgowych i rozrywanie się ich w powietrzu. Rozprysk drewnianych odłamków jest nieduży i w odległości 100 m nieszkodliwy.

Minę tę sporządza się w następujący sposób: w górnej części makiety pocisku artyleryjskiego wierci się otwór o średnicy 33 mm i głębokości 300 mm. Do otworu ustawianej miny wkłada się ładunek z trzech 75 g kostek trotylu. W górną kostkę wstawia się zapalnik elektryczny o działaniu opóźnionym na okres

od 1 — 2 sekund. Pustą przestrzeń nad zapalnikiem zasypuje się piaskiem i zatyka się drewnianym korkiem. Dla przeciągnięcia końcówek zapalnika w boku korka przewierca się rowek. W celu uniemożliwienia wyrwania zapalnika z kostki ładunku w momencie wyrzutu pocisku z ziemi, końcówki zapalnika mocuje się do klamry wbitej w pocisk tak, jak pokazano na rys. 7.



Rys. 7. Ustawienie samoczynnej miny OMZ w ziemi:
1 — imitacja pocisku artyleryjskiego; 2 — urządzenie wyrzutowe; 3 — ładunek wyrzutowy z zapalnikiem elektrycznym o działaniu natychmiastowym; 4 — przewód minerski; 5 — grunt maskujący; 6 — klamra saperska

Urządzenie wyrzutowe składa się z drewnianego sześciennego klocka o wymiarach 25 × 25 × 25 cm. W klocku jest wycięte gniazdo służące do umieszczenia w nim ładunku wyrzutowego o ciężarze 100—150 g trotylu lub amonitu. Z dołu podkłada się jeszcze klocek o wymiarach 25 × 24 × 10 cm.

Sposób ustawienia samoczynnej miny OMZ jest pokazany na rys. 7. W otworze wykopanym w ziemi na głębokości 110 cm układa się na dnie klocek z ładunkiem wyrzutowym i elektrycznym zapalnikiem o działaniu natychmiastowym. Na klocku wyrzutowym ustawia się uzbrojoną minę. Miejsce ustawienia miny należy dobrze zamaskować.